



PRZEMYŚL, KORCZOWA: 16 funkcjonariuszy Straży Granicznej trafiło do aresztu

Skandal na granicy



9



Pierwsze gratulacje Elżbieta Teuchman, właścicielka znanej w Przemyślu lodziarni „il Fiore”, przyjęła od męża Janusza.

Adam PODULKA

JAROSŁAW: Czyżby rektor Antoni Jarosz rozpoczął już kampanię do Europarlamentu?

Uczelnia odcina się



Ewa KLAK-ZARZYKA

2

PRZEMYŚL, PRAŁKOWCE: Samobójstwo właściciela Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Api-Eko”

Targnął się na życie

2

Przemyśl: I Gala Przemyskiego Biznesu

Jest Lider Elżbieta Teuchman!

O tytuł Przemyskiego Lidera Przedsiębiorczości walczyło czterdziestu przedsiębiorców z Przemyśla i powiatu przemyskiego. W sobotni wieczór podczas uroczystej gali wyróżnionych zostało piętnastu z nich, a jedną z firm uhonorowano tym zaszczytnym tytułem. 12

OKNA z 7% VAT

Termometr w prezentacji
przebiegi w kolorach 1-30.04.2004
(do wyprzedzenia nieobowiązkowe)

Okno z PCV - białe
SOFTLINE PLUS
1165 x 1435 mm
(RU)

cena 419zł
miesiąca

Przemyśl, ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222,
ul. Franciszkańska 1, tel. 678 68 55
Jarosław, ul. Jana Pawła II 43, tel. 621 00 15
Przeworsk, ul. Krakowska 7, tel. 648 93 64
Lubaczów, ul. Ormuskalska 1, tel. 632 29 95

www.vidok.com biuro@vidok.com

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

ZAKŁAD PRODUKCYJNY
OKNOTERM

CENTRALA: PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 54,
tel. (0-16) 679 09 95

FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1,
tel. (0-16) 621 03 63

SUPER OKNA
Okna nieoprowiane bez dopłat!!!

GEALAN
OKNA PCV

KOBI & S.C. OKNA PCV I AL

superniskie ceny!!! okna ROTO NY

ODDZIAŁY:
PRZEMYŚL, ul. Dworskiego 3
tel. (016) 675-15-93
JAROSŁAW, ul. Poniatowskiego 24
tel. (016) 624-10-19
DUBIECKO, ul. Przemyska 37
tel. (016) 651-14-93

systemy:
Royal Europa
aluplast

krótkie terminy realizacji

CENTRALA: Rzeszów, Miłocin 181
tel. (017) 859-19-50

10 lat
GWARANCJA

555 zł z VAT
ZA OKNO 1465 X 1435
2-KWATEROWE (R+RU)

Okno-Res

Przemyśl ul. Ratuszowa 16
tel. 678-94-40
Jarosław ul. Pruchnicka 6a
CH ABC i piętro tel. 621-55-97
Przeworsk ul. Krakowska 17
tel. 648-28-89
Lubaczów ul. Mickiewicza 16
tel. 632-40-81

MATERIAŁY DO PRODUKCJI OKIEN

STOLPEX

Miłocin 181 k. Rzeszowa
(C.H. "Polam")
tel. (17) 853-65-81
fax (17) 855-29-00

KÖMMERLING MEGASTYL®
Nr 1 w Europie

OKNA, DRZWI Z PCV I AL
37-200 Przeworsk, ul. Wojska Polskiego 8
tel./fax. (0-16) 648 76 78, 648 88 29

Promocje i rabaty - non stop!

B.H. Rzeszów - ul. Reformacka 1
tel. (017) 853 46 18
B.H. Krosno - ul. Okrzei 1
tel. (013) 432 54 97
B.H. Jasło - ul. Floriańska 19
tel. (013) 448 19 69
B.H. Jarosław - ul. Jana Pawła II 21
tel. (016) 624 25 09

OKNA BEZOŁOWIOWE
www.republika.pl/megastyll_okna
e-mail: megastyll@post.pl

FABRYKA OKIEN I DRZWI
KSM-System BEZOŁOWIOWE

OKNA Z PCV

www.ksm.plustec.pl, e-mail: ksm@plustec.pl
Lubaczów, ul. alup. Bazińska 5
tel: (016) 632 42 16, faks: (016) 632 24 16

Okno "CCC" **518zł**

Białe 1465-1435

PRZEMYŚL: 678-65-62, 678-50-88
JAROSŁAW: 621-54-14
PRZEWORSK: 648-86-60
SIENIAWA: 622-82-99, KANCZUGA: 642-34-59

PRZEMYŚL, UL. NESTORA 1, TEL./FAX (016) 678 50 05

REM II

PCV I ALUMINIUM
OKNA

Jakość za wszelką cenę!

BIURO HANDLOWE:
PRZEMYŚL, UL. WAŁOWA 7A
TEL./FAX 675 09 69

JAROSŁAW, UL. GRODZKA 2
TEL./FAX 623 19 77

MOSS® CREATION MEBLE

NAJWIĘKSZY SALON MEBLOWY W PRZEMYŚLU

ul. Zielińskiego 12
tel. (16) 678 37 69
www.moss.pl

Firma poszukuje lokalu handlowego w centrum miasta od 500 do 600 m²

JAROSŁAW: Urząd Skarbowy będzie czynny do 17

Wydłużone godziny

Trzydziestego kwietnia upływa termin składania rocznych zeznań podatkowych. Z tego powodu jarosławski Urząd Skarbowy wydłużył godziny przyjmowania stron. W dniach od 23 do 30 kwietnia urząd będzie czynny do godziny 17.

Urzednicy nie spodziewają się, że w ostatnich dniach kwietnia do urzędu zgłoszą się tłumy podatników, którzy nie zdą-

żyli się jeszcze rozliczyć. - W tym roku składanie zeznań przebiegało znacznie szybciej. Najwięcej osób rozliczało się w lutym i pierwszych dwóch tygodniach marca. Związane to było z tym, że pracodawca miał skrócony (do końca stycznia) termin wystawiania informacji o dochodach. Spodziewamy się natomiast nasilenia kolejek podatników po zaświadczenia o dochodach celem uzyskania zasiłku ro-

dzinnego - informuje kierownik działu podatku dochodowego w Urzędzie Skarbowym w Jarosławiu Piotr Szczepanek.

Już od kilku dni w urzędzie ustawiają się długie kolejki petentów chcących uzyskać takie zaświadczenia. Jak poinformował nas kierownik P. Szczepanek, jarosławski urząd wystawi takie zaświadczenia dla 34 tysięcy podatników.

Ekz

JAROSŁAW: Skate park i mistrzostwa w jeździe ekstremalnej

Alternatywa na nudę

Czy w Jarosławiu powstanie Skate Park? Takie plany mają młodzi ludzie, którzy podpisali się pod tym projektem. Jednodniowy skate park chcą utworzyć specjalnie na mistrzostwa w jeździe ekstremalnej, które zaplanowali na koniec maja.

Na pomysł zapytania młodych ludzi o to, czego brakuje im w Jarosławiu, wpadł nauczyciel informatyki w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Jarosławiu Artur Tutka. Młodzi odpowiedzili zgodnie, że chcą Skate parku, gdzie mogliby poszaleć na rolkach, deskorolkach i rowerach. Pod tym pomysłem podpisało się aż 1500 młodych ludzi. Wypełnili ankiety rozprowadzone przez A. Tutkę w trzech szkołach średnich i dwóch gimnazjach. Inicjatorzy budowy Ska-

te parku planują utworzyć go przy ulicy Piekarskiej, w dawnych obiektach wojskowych. Zebrali już na to pewne fundusze. Park ma być jednodniowy, przygotowany specjalnie na I Otwarte Mistrzostwa Jarosławia w Jeździe Ekstremalnej, które będą jedną z atrakcji organizowanych od dwóch lat w Jarosławiu Polskich Spotkań Europejskich, czyli tzw. Parady Schumana. Impreza ta zaplanowana jest na 22 maja br.

- Młodzież nie ma wielkiego wyboru, jeśli chodzi o spędzanie wolnego czasu. Jest już nadzieja na krytą pływalnię, ale nadal w Jarosławiu nie ma miejsc, gdzie młodzi ludzie mogliby spotkać się z kolegami, nie wydając na to pieniędzy. Skate park będzie taką alternatywą na nudę - mówi nauczyciel Artur Tutka.

Jednodniowy skate park na placu zarządzanym przez jarosławskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zostanie po mistrzostwach rozebrany. A. Tutka zapewnia jednak, że będzie przeniesiony na drugą stronę ulicy Piekarskiej, na stadion szkolny należący do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Dyrektor ośrodka Jacek Stalski chce zaangażować do jego utworzenia profesjonalną firmę prowadzącą w Polsce takie obiekty. Miejszy nadzieję, że ta inicjatywa wpłynąca od ludzi młodych spotka się z przychylnością władz i młodzież zamiast na ulicach i osiedlowych chodnikach będzie mogła wykazać się swoimi zdolnościami w prawdziwym skate parku.

Ekz

PRZEMYSŁ

Nagroda dla „Fredreum”

Towarzystwo Dramatyczne im. Aleksandra Fredry „Fredreum” zostało uhonorowane Doroczną Nagrodą Miasta Przemysła. Najstarszy amatorski teatr w Europie uznano za największą indywidualność roku 2003.

Łącznie o przyznanie Dorocznej Nagrody Miasta Przemysła zabiegało 12 wnioskodawców, w tym osoby prywatne, instytucje i organizacje pozarządowe. Komisja w składzie: prezydent Robert Choma, przewodniczący rady miejskiej Stanisław Radyk, naczelnik wydziału kultury, promocji i współpracy Jan Jarosz oraz radni: Stanisław Szarzyński i Janusz Jagustyn przeprowadziła głosowanie w try-

bie tajnym i jednogłośnie wyraziła swoją opinię. Oprócz nagrody głównej, przyznano także dwa wyróżnienia dla: Formacji „A-Z” działającej przy Przemyskim Stowarzyszeniu Tanecznym „BON-TON” (za całokształt działalności artystycznej w dziedzinie tańca) oraz Schroniska Młodzieżowego PTSM „Matecznik” w Przemysłu (za całokształt działalności w zakresie zadań oświatowo-wychowawczych na rzecz dzieci i młodzieży z uwzględnieniem dzieci z rodzin ubogich i domów dziecka).

Wręczenie nagrody i wyróżnień odbędzie się, jak co roku, podczas uroczystej sesji rady miejskiej z okazji święta 3 Maja.

(lew)



Wisław BEK

Straząca przechodniów rudera wreszcie zniknie z krajobrazu Lubaczowa.

LUBACZÓW Wiosenne porządki

Niebawem zniknie z krajobrazu Lubaczowa szpecząca centrum miasta drewniana rudera zamieszkiwana ostatnio przez miejscowe „niebieskie ptaki”. Dom pozbawiony od lat elektryczności, remontów i opieki straszyl swoim wyglądem, a ostatnio zagrażał zdrowiu przechodniów zwisającym nad chodnikiem szkłem z powybijanych szyb. Użytkownicy tego obiektu ogrzewali się w zimne noce, spalając deski oderwane z zewnętrznych ścian budynku. Wielokrotnie, także na łamach naszego pisma, w sprawie tej budowli, wystawiającej miastu jak najgorsze świadectwo, wypowiadali się nasi czytelnicy. Interpelacje w tej sprawie składali też na ręce burmistrza radni na sesjach rady miasta. Tuż przed świętami na ulicy Konery pojawiła się ekipa robotników i przystąpiła do rozbiórki rudery. Tylko niezmodernizowani kolekcjonerzy pamiątek przeszłości z lubaczowskiego muzeum żałowali rozbiórki domu, w którego drewnianych detalach architektonicznych potrafili dostrzec charakterystyczne dla tego miasta elementy sztuki ciesielskiej. Fragmenty budynku trafią do muzealnych zbiorów.

Wib

JAROSŁAW

Wieczór amerykański

Ci, którzy przyszli do LO im. M. Kopernika w piątkowy wieczór, 16 kwietnia, mogli prześledzić historię Stanów Zjednoczonych począwszy od czasów Dzikiego Zachodu poprzez wojnę secesyjną, czasy prohibicji, aż do współczesności. „Wieczór amerykański”, bo tak nazywało się spotkanie w jarosławskim liceum, przygotowali uczniowie klasy II i ich koledzy z klasy IV przy pomocy nauczycieli języka angielskiego. Jak sama nazwa wskazywała, poświęcony był Stanom Zjednoczonym. Przedstawienie rozpo-

częła prezentacja multimedialna upamiętniająca tragedię z 11 września 2002 roku. Można było oglądać znane i lubiane postaci z przeszłości amerykańskiej sceny kulturalnej i politycznej, a także współczesne gwiazdy estrady i sportu. Celem tej imprezy było pokazanie kultury krajów anglojęzycznych.

Wśród licznie zgromadzonej publiczności znaleźli się nie tylko uczniowie i nauczyciele liceum, ale także przedstawiciele władz miejskich i powiatowych.

Ika.

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

TOYA

Informujemy, że w naszej sieci została uruchomiona usługa symetrycznego, szerokopasmowego dostępu do internetu o transmisji danych 128 lub 512 kb/s

Informacje na temat internetu - tel. 6770131

HBO MaxPak już teraz w naszej sieci!

HBO MaxPak to pakiet dwóch kanałów HBO i HBO 2, czyli dwa razy większy wybór za tę samą cenę.

Informacje na temat HBO MaxPak - tel. 6770710

Przemyska Telewizja Kablowa TOYA, Przemysł ul. Biskupa Jakuba Glazera 10, tel. 6770710, faks 6770711
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00 do 14.00 oraz 15.00 do 17.00, w ostatni roboczy dzień miesiąca od 11.00 do 14.00

8803

Night Club
Drink-bar
REINKARNACJA
Ponowne otwarcie po kapitalnym remoncie

★ Totalne zmiany
★ Ochrona non stop
★ Organizacja imprez zamkniętych

Zapraszamy codziennie od 18 do...

Przemysł, ul. Kazimierza Wielkiego 3
TEL. (016) 678 58 81

CUDOTWÓRCA Z FILIPIN RAMON DIWAG w Przemysłu



Filipińskie fantastyczne i kontrowersyjne uzdrawianie bez bólu, dokonywane gołymi rękami stało się fenomenem o światowej sławie. Ten unikalny w świecie uzdrowiciel o ogromnych intuicyjnych i medialnych zdolnościach udowadnia, że „psychiczna chirurgia” istnieje. Efektywność jego działania jest znacząca i może zajmować się różnymi chorobami w szerokim i nieograniczonym zakresie: usuwa chore tkanki lub guzy, pomaga przy chorobach nowotworowych, wadach serca, wrodzonej ślepoty, epilepsji, deformacji kręgosłupa, sklerozie, paraliżach organicznych, kamieniach nerkowych i żółciowych, prostacie, leukemii, wrzodach, chorobach migdałów i zębów, cystach itp. Na czym polega jego działanie? Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć dużą eteryczną siłę, energię wokół swych rąk (zwłaszcza palców). Jest to ta sama energia, którą karateka rozbija ściany, a jogin dzięki niej chodzi po ogniu bez poparzeń. Ogromną charyzmą, modlitwą, medytacją terapeuta wprowadza się w stan religijnej żarliwości i emanuje z niego potężna duchowa uzdrawiająca siła. Głęboka duchowa postawa pacjenta jest pomocą w uzdrowieniu. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich i jest otwarty na działanie uzdrowiciela to zawsze może osiągnąć pomoc.

RAMON DIWAG POMÓGŁ JUŻ TYSIĄCOM LUDZI!

przyjęcia 28 kwietnia 2004 r.

PLAC NA BRAMIE 8
tel. (016) 678 67 68, 601 567 181

Spółdzielnia Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. ks. Frondziska Blochnickiego

„BRATEK”

POŻYCZKI: 0% raty do 6 miesięcy

„REMONTOWA” raty do 60 miesięcy

„Wiosenna OKAZJA” 10,9% do 10.000 zł**

Przemysł, ul. Śniuraklego 9 tel. (016) 6785884
Przemysł, ul. Grunwaldzka 43 tel. (016) 6702705
Przeworsk, pl. Stepkiewicza 2 tel. (016) 6482504
Lubaczów, ul. K. Wielkiego 2 tel. (016) 6324601

9205

11440

10607

W ubiegły weekend w Przemyślu spotkali się właściciele i miłośnicy samochodów Honda CRX

Kobiety i hondy się nie pożyczają!

Czterdzieści hond CRX przejechało w sobotni poranek głównymi ulicami miasta w asyście policji.

Przejazd – o co najwyraźniej chodziło – zrobił duże wrażenie na przechodniach. Następ-



Jerzy Kilon – organizator imprezy – i jego honda CRX.

ne punkty programu odbyły się już poza Przemyślem: najpierw zwiedzanie krasieżyńskiego zamku, potem konkurencje sportowe na płycie lotniska w Krajnej i wycieczka do Arłamowa.

Klub Miłośników Hondy CRX powstał w Polsce w 1999 roku. Stałych członków ma ok. 60, sympatyków kilkakrotnie więcej: – Do Przemyśla koledzy przyjechali całymi rodzinami i tak jest prawie zawsze. Znamy się zresztą bardzo dobrze, jeździmy do siebie w gości, nawet na śluby. Spotkania wyglądają jak rodzinne biesiady – mówi organizator przemyskiego pikniku Jerzy Kilon, członek klubu i oczywiście właściciel hondy CRX.

Oficjalny zlot „hondziarzy” odbywa się raz do roku, w lecie. Mniejsze imprezy – pikniki – wiosną i jesienią. –



Uroczysty przejazd uczestników pikniku ulicami Przemyśla.

Co jest takiego w hondzie? Trudno powiedzieć. Jest wyjątkowa: silna, szybka, piękna... Rzadko kiedy właściciel hondy nie darzy jej miłością, jeszcze rzadziej, co świadczy właśnie o tej miłości, swoją hondę pożyczą koledze, choćby bardzo bliskiemu. Hondy, jak szczoteczki do zębów i kobiety, po prostu się nie pożyczają. Ta

miłość przejawia się też i w tym, że jej właściciel potrafi godzinami szukać wystarczająco bezpiecznego parkingu dla swojego autka. Byle gdzie go nie zostawi... Obrazą jest też niedbanie o czystość hondy czy jej stan techniczny... – mówi Jerzy Kilon.

Organizatorzy przemyskiego pikniku za pośrednictwem ZP

serdecznie dziękują Komendzie Miejskiej Policji za sprawną eskortę, a panu Mieczysławowi Orłowiczowi za bezinteresowną pomoc przy załatwianiu formalności związanych z użyciem lotniska w Krajnej.

(o)

PRZEMYŚL

Promować i wspierać

Powstanie Przemyska Agencja Rozwoju Regionalnego.

Podczas ostatniej sesji radni miejscy wyrazili zgodę na powołanie agencji jako spółki akcyjnej. Większościowymi akcjonariuszami mają być: gmina miejska oraz spółki komunalne. Miasto ma wnieść do PARR aport w postaci lokalu przy Rynku 26. Oprócz miasta, swój wkład zobowiązały się wnieść Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Miejskie Przed-

siębiorstwo Energetyki Ciepłej oraz Miejski Zakład Komunikacji. PWiK zobowiązał się do przekazania wkładu pieniężnego w wysokości 100 tys. zł, MPEC – 50 tys. zł, zaś MZK – do wniesienia aportu w postaci nieruchomości o wartości szacunkowej 324 tys. zł. Przemyska Agencja Rozwoju Regionalnego – zgodnie z zapowiedziami – ma prowadzić działania promocyjne i wspierające rozwój Przemyśla i regionu.

(lew)

Inauguracja Sezonu Turystycznego w Województwie Podkarpackim

Urząd Miejski oraz OST „Gromada” w Przemyślu serdecznie zapraszają do udziału w „Jarmarku Turystycznym” w dniach 1 i 2 maja 2004 r.

Patronat honorowy: Leszek Deptuła – Marszałek Województwa Podkarpackiego oraz Polska Organizacja Turystyczna. Zapraszamy wszystkie firmy z branży turystycznej oraz podmioty gospodarcze z terenu woj. podkarpackiego do prezentacji podczas imprezy. Szczegółowe informacje odnośnie warunków uczestnictwa są dostępne w Wydziale Kultury, Promocji i Współpracy. Rynek 1, tel. (016) 675 21 05 oraz w Hotelu „Gromada”, tel. (016) 676 11 11. W programie imprezy m.in.: blok turystyczno-wystawienniczy, artystyczny, sportowo-rekreacyjny, gastronomiczny, dziecięcy i wiele innych atrakcji. Szczegółowy program na plakatach i w następnym numerze ZP.

LUBACZÓW: Powiatowy Konkurs Czytania ze Zrozumieniem

Radość czytania

Nic nie zastąpi słowa pisanego.

Przeprowadzone kilka lat temu międzynarodowe badania umiejętności czytania ze zrozumieniem dały dość ponure wyniki. Okazało się, że znaczny odsetek badanych w różnych krajach populacji nie potrafił pojąć sensu czytanych tekstów lub wyciągał z nich diametralnie różne wnioski. We współczesnej kulturze masowej główny ciężar komunikacji przesunął się bowiem z powrotem – jak przed epoką pisma – na obraz. Wszystkie działania prowadzące do odrodzenia nawyku sięgania po książkę i czerpania radości z czytania mają więc istotne znaczenie nie tylko edukacyjne, ale także społeczne.

Już po raz drugi

W powiecie lubaczowskim już po raz drugi zorganizowano Powiatowy Konkurs Czytania ze Zrozumieniem. Nauczyciele metodycy – Małgorzata Rzepa i Aleksandra Bek (organizatorki konkursu) wraz z kilkunastoosobowym zespołem pedagogów z całego powiatu opracowały test sprawdzający umiejętność analizy czytanego tekstu na poziomie dosłownym i domyślnym oraz twórczym i krytycznym. W tegorocznym konkursie wystartowali uczniowie z klas trzecich i piątych szkół podstawowych oraz drugich klas gimnazjów. Eliminacje szkolne, w których wzięły udział prawie wszystkie szkoły z terenu powiatu, wyłoniły grupę 400 finalistów. Zmierzą się oni w czasie finału powiatowego 23 kwiet-

nia w Lubaczowie. Życie Podkarpackie – w przekonaniu, że nic nie zastąpi słowa pisanego we wzajemnym porozumiewa-

niu się ludzi – sprawuje patronat medialny nad imprezą.

Wib

KLUB
Przemyśl,
ul. Mickiewicza 35

PREZYDENT
MIASTA
PRZEMYŚLA

Rock na Kresach

RIVERSIDE ANAMOR INTRICATE DIVISION

Przemyśl, 2.05.04
godz. 20.00 Klub „Tabu”
wstęp – 15 zł

bilety do nabycia:
sklep muzyczny „MUSICLAND” Wałowa 13
klub „TABU” Mickiewicza 35
rezerwacja łoża pod numerem 694 940 935
szczegóły: www.rock-na-kresach.com

Sponsorzy:

Patronat medialny:

SYGNAŁY

PRZEMYSŁ

Dlaczego Przemyśl to wyjątek?

– Pod koniec zeszłego roku przemyska rada miejska uchwaliła, iż tujejsi emeryci powyżej siedemdziesiątce. roku życia, mający dochody przewyższające 700 złotych, będą płacili za przejazdy MZK 50 procent ceny biletu normalnego. Od tej pory musimy wozić przy sobie zaświadczenie o wysokości renty i okazywać je przy ewentualnej kontroli. Dlaczego takie rzeczy mają miejsce tylko w naszym mieście? W Rzeszowie na przykład emeryci po siedemdziesiątce mają prawo do bezpłatnego korzystania ze środków komunikacji miejskiej w obrębie miasta. I dlaczego nikt nas o tym nie powiadomił listownie? Ponoć wisiły takie informacje na szybach kiosków itp. Ale przecież nie każdego interesuje co, gdzie wisi i co oznajmia; nie każdy też ma przy sobie okulary do czytania. Czy ktoś odpowie na pytania nurtujące nas, starszych ludzi, którzy płacą z własnej kieszeni za nieudolność rządzących? – zastanawia się czytelnik.

JAROSŁAW

Brak miejsca

– Na ławkach pod blokami jarosławskich osiedli bardzo często można zauważyć wysiadującą tam młodzież gimnazjalną – informuje jedna z lokatorek. – Zachowują się bardzo głośno, czym zbulwersowani są starsi mieszkańcy osiedla. Współczuję tym dzieciakom, ale także i starszynom. Ciężko uwierzyć, że w takim mieście jak Jarosław brakuje miejsc, gdzie młodzież mogłaby się spotkać. Dlaczego władze naszego miasta nie pomyślą o jakimś bezpiecznym miejscu, gdzie młodzi ludzie mogliby pojeździć na rolkach czy rowerach. Przecież rozwiązałoby to problem jednych i drugich – podsumowała mieszkanka Jarosławia.

Obskurny chodnik

– Władze miasta zapowiadają wyczekiwane przez wszystkich otwarcie krytej pływalni. Jak wiadomo obok znajduje się również hala sportowa, w której odbywają się mecze, zawody sportowe i inne imprezy. Te obiekty odwiedzają nie tylko mieszkańcy Jarosławia, ale także sympatycy sportu z innych miast Polski. Każdy z nich musi przejść po obskurnym, poszczerbionym, szerokim chodniku prowadzącym do tych obiektów. A to nie jest najlepsza wizytówka dla naszych władz. Może więc przy tak ogromnej inwestycji, jaką jest basen, pomyśleliby i o tym skromnym wydatku – zwraca uwagę jarosławianin.



Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław: (0-16) 624 17 50
Lubaczów: (0-16) 632 34 41



Laureaci konkursu z opiekunami.

GROCHOWCE

Młodzi spece

Wiele emocji dostarczyły młodzieży eliminacje gminne Turnieju Wiedzy Pożarniczej, które odbyły się w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Grochowcach.

W finale wzięło udział 33 reprezentantów szkół z: Łętowni, Ujkowic, Krównik, Nehrybki, Hermanowic, Grochowic i Witoszynie z terenu gminy Przemyśl. Nad sprawnym przebiegiem rywalizacji, która odbyła się w formie testu pisemnego, czuwała komisja w składzie: sekretarz Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Przemyślu Maria Szolek, sekretarz gminy Przemyśl Mieczysław Piziurny, dyrektor Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli Zygmunt Ferenc oraz komendant gminny OSP

Ireneusz Włoch. Ten etap rozgrywek wyłonił troje zwycięzców. Okazali się nimi: Ewelina Mazur z ZS w Grochowcach, którą do turnieju przygotowywała Anna Wiącek, Maciej Grodecki z ZS w Nehrybce przygotowywany przez Edytę Norejko oraz Kamil Kot z ZS w Ujkowicach, z którym pracowała przed turniejem Zofia Gaweł.

Osobą odpowiedzialną za organizację i przebieg turnieju była A. Wiącek, nauczyciel ZS w Grochowcach, która w realizację tego nietatwego zadania włożyła wiele trudu. Warto dodać, że dzieci z nauczania zintegrowanego grochowickiej placówki przed eliminacjami gminnymi uczestniczyły w konkursie plastycznym Dbamy o własne bezpieczeństwo.

MG

Przepisy zawarte w Dzienniku Ustaw mają zastosowanie do wynagrodzeń należnych od 1 stycznia 2004 r. Oznacza to, że nauczyciele dostaną podwyżki z wyrównaniem od nowego roku

Dostaną więcej



12 różnych stawek

Nauczyciele mający niższe kwalifikacje (tytuł magistra bez przygotowania pedagogicznego, licencjata z przygotowaniem pedagogicznym lub bez oraz dyplom ukończenia kolegium nauczycielskiego), podobnie jak obecnie, będą mieli odpowiednio niższe wynagrodzenie zasadnicze. Tabela płac przewiduje 12 różnych stawek wynagrodzenia nauczycieli w zależności od posiadanych kwalifikacji i stopnia awansu zawodowego.

Zgodnie z ustawą Karta nauczyciela, oprócz płacy zasadniczej, określonej w rozporządzeniu (nowelizowanym co roku), nauczyciele mogą otrzymać także dodatki. Jest ich kilkanaście. Poszczególni nauczyciele otrzymują tylko kilka z nich. Wysokość większości dodatków jest określana procentowo w stosunku do płacy zasadniczej.

Choć rozporządzenie wejdzie w życie dopiero z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, przepisy w nim zawarte mają zastosowanie do wynagrodzeń należnych od 1 stycznia 2004 r. Oznacza to, że nauczyciele dostaną podwyżki z wyrównaniem od nowego roku.

mars

Płaca zasadnicza nauczycieli wzrośnie w tym roku o ok. 2,9 procent. Na największą podwyżkę mogą liczyć nauczyciele dyplomowani.

Zgodnie z tabelą płac, będącą załącznikiem do rozporządzenia, minimalne wynagrodzenie nauczyciela mającego co najmniej tytuł magistra z przygotowaniem pedagogicznym wynosić będzie: w przypadku stażysty – 1110 zł brutto (czyli podwyżka wyniesie 32 zł brutto), w przypadku nauczyciela kontraktowego – 1316 zł brutto (podwyżka o 38 zł brutto), nauczyciela mianowanego – 1666 zł brutto (podwyżka o 49 zł brutto), a nauczyciela dyplomowanego – 1999 zł brutto (podwyżka o 58 zł brutto).

Kilka dni temu minister Edukacji i sportu Krystyna Łybacka podpisała rozporządzenie, według którego w tym roku o około 2,9 procent wzrośnie minimalne wynagrodzenie zasadnicze nauczycieli. Aby ustawa weszła w życie, musi ją jeszcze parafować minister gospodarki, pracy i polityki społecznej.

Gmina Trynca chce być pierwsza w dawnym województwie przemyskim

Nauka „jakości”

Kilka dni temu w urzędzie gminy Trynca zaczęło się szkolenie pracowników, którego efektem za 10 miesięcy ma być tzw. System Zarządzania Jakością PN ISO 9001/2001.

Za kilka dni wejdziemy do Unii. Czy nam się to podoba, czy nie, musimy podnosić standard usług. My świadczymy usługi mieszkańcom gminy i chcemy, żeby byli zadowoleni. Zmieniają się przepisy, dochodzą nowe zadania, będzie pewnie trochę unijnej biurokracji... Jeśli nie będziemy się uczyć, zostaniemy w tyle. Czas leci. Wiedza, z jaką ktoś zaczynał pracę dziesięć lat temu, dzisiaj już nie wystarcza – tłumaczy R. Jędruch.

Wójt wyliczył, że zamiast wysyłać pracowników na szkolenia, taniej zorganizować je na miejscu. Znalazł firmę, która przygotowuje urząd do ubiegania się o „urzędniczy znak jakości”. Koszt przygotowania i uzyskiwania certyfikatu wyniesie ok. 30 tys. zł. Zdaniem Ryszarda Jędrucha pieniądze zwróca się w ciągu najbliższych dwóch lat: – Będziemy po prostu lepsi, a przede wszystkim łatwiej nam będzie uzyskać unijne fundusze. O ile dobrze się orientuję, żadna z gmin dawnego województwa przemyskiego jeszcze tego certy-

Wójt gminy Trynca Ryszard Jędruch: – Jeśli nie będziemy się uczyć, zostaniemy w tyle.



Hubert LEWKOWICZ

fikatu nie zdobyła. Mamy szansę być pierwsi!

Wójt dodaje, że pierwsze, co chciałby zmienić w kierowanym przez siebie urzędzie, to przepływ informacji na linii urzędnik – petent: – Zdarza się, że człowiek krąży od pokoju do pokoju z jedną sprawą, traci czas, każ-

demu urzędnikowi musi tłumaczyć swój problem od początku... Jeśli w jednym miejscu uzyska informację, jak załatwić swoją sprawę, dostanie wszystkie niezbędne formularze, będzie mu znacznie łatwiej.

(o)

REGION

PRZEWORSK

Strażak jaki jest...

Laureaci wykazali się niemałą wiedzą na temat pożarnictwa.

Uczennice i uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych – zwycięzcy eliminacji gminnych w Przeworskiem – rywalizowali o przepustkę do finału wojewódzkiego VI Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej, którego organizatorem jest Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Każdy z uczestników otrzymał do rozwiązania test z dwudziestoma pytaniami. Należało wiedzieć np. do czego wykorzystywany jest zatrzaśnik, który sprzęt określany jest mianem armatury wodnej, jaka jest minimalna szerokość wyjścia ewakuacyjnego, w jakim mieście znajduje się Centralna Szkoła Pożarnictwa, do czego służy rozdzielacz i wór ratowniczy.

W grupie młodszej (szkoły podstawowe i gimnazja) najwięcej trafnych odpowiedzi zakreślił Kamil Mamak (z gminy Zarzeczce), który przed rokiem również wygrał eliminacje powiatowe. Kolejne miejsca zajęło rodzeństwo Piotr Dusza i Małgorzata Dusza (Jawornik Polski). W grupie starszej (szkoły ponadgimnazjalne) największym zasobem wiedzy pożarniczej wykazał się ubiegłoroczny zwycięzca eliminacji powiatowych i wojewódzkich – Piotr Prymon (Zarzeczce), który zakreślił nieprawdopodobnie tylko cztery odpowiedzi. O dwa punkty mniej zgromadził Michał Polak (Gać), zaś trzecie miejsce zajął Andrzej Kucab (Zarzeczce). Najlepszym starostwo w Przeworsku ufundowało puchary i nagrody rzeczowe.

(lew)

LUBACZÓW

Rodzina w super- markecie

Od 17 do 19 kwietnia przebywała w lubaczowskich parafiach kopia cudownego wizerunku Matki Boskiej z narodowego sanktuarium w Częstochowie. W so-

7

MANASTERZ, NIELEPKOWICE: Promem na pola

Najweselej w sianokosy

W gminie Wiązownica są dwa promy. Choć kursują cały rok, prawdziwy ruch zaczyna się na wiosnę, kiedy rolnicy wychodzą na pola.

Oba promy należą do gminy, przez nią są też utrzymywane. Pan Władysław Kic zaczął pracować niedawno ale o promach wie dużo: – Kiedyś były tu drewniane, teraz są metalowe. Niby mocniejsze, ale jak się blacha zetrze, też trzeba wymienić... Przyjeżdża kontrola, sprawdzają grubość. Na starym promie blacha z pięciu centymetrów „schudła” do dwóch i pół. I czeka teraz na brzegu na kasację. Prom w Manasterzu kursuje zawsze, gdy pozwala na to poziom wody. Kiedy jest zbyt płytko – ludzi przeprowia się łódką, ciągniki – ciągnie linami. Jeśli nie ma prac w polu, przewoźnik siedzi w domu i wychodzi tylko na prośbę chętnych do przeprawy. Od wiosny do jesieni trzeba być na promie cały czas. Najwięcej kursów robi się w sianokosy: – I wtedy, choć trzeba czekać w kolejce, jest najweselej! – mówi przewoźnik.



Władysław Kic z Manasterza: – Prawdziwy ruch zaczyna się na wiosnę, kiedy rolnicy wychodzą na pola.

Hubert LEWKOWICZ

STUBNO: Pomnik bociana? Czemu nie!

Z bocianami do Guinnessa

Ornitolodzy nazywają bociany konserwatystami, bo zawsze wracają do miejsc, gdzie się urodziły. Do Stubna (powiat przemyski) i okolic wracają także z innego powodu.

Niejednokrotnie pisaliśmy o dziesiątkach bocianich gniazd, które na każdym kroku spotkać można w Stubnie i okolicach. Ptaki darzą ten region wyjątkową estymą z prostego powodu: kiedyś w zdecydowanej większości były to tereny bagniste, miały więc mnóstwo pożywienia. Ich ulubionego przysmaku – czyli żab – przybyło też w momencie, gdy w Starzawie powstało gospodarstwo rybne i stawy, które zajmują ponad 800 ha. To wyjaśnienie „naukowe”, ale władze i mieszkańcy Stubna mają także inną te-

rię: bociany są tam, gdzie są dobrzy ludzie.

W tym roku pierwszy bocian, tzw. zwiadowca, przyleciał już 8 marca. Leżał jeszcze śnieg, a raniem panowały spore przymrozki. Po dziś dzień bardzo popularna jest historia, jak to zatroskany o los wyczekiwanego gościa wójt gminy Janusz Ślabicki kupił kawał surowego mięsa i podrzucił ptakowi do gniazda. Podobno bocian się obraził i przeniósł do innego. Uznał to za zupełnie niepotrzebną ingerencję w jego życie. Ugotowano więc mięso i jeszcze raz wrzucono do gniazda. Po dwóch dniach bocian wrócił i mięso zjadł.

Pomnik bociana? Czemu nie!

Zarówno wójt, jak i mieszkańcy co do jednej kwestii są stuprocentowo zgodni: chcą, aby Stub-

no stało się polską bocianią stolicą. Pragną także wystawić tym ptakom... pomnik. Ich ambicją jest zdobycie tytułu Europejskiej Wioski Bocianiej, który przyznaje co roku organizacja proekologiczna „Euronatur” tylko jednej miejscowości w kraju. Tytuł jest prestiżowy, bo świadczy o wyjątkowych walorach ekologicznych danego regionu. Od dwóch lat nosi go Pentowo na Białostoczczyźnie. Pentowo wybrano, gdy w jednym z tamtejszych gospodarstw zamieszkało 19 bocianich par. W roku ubiegłym zamieszkały i rozmnożyły się tam natomiast już 23 bocianie pary. Tymczasem w gminie Stubno w ub.r. mieszkało 272 bocianów w 74 gniazdach. A są to dane bardzo szczegółowe, gdyż właśnie w zeszłym roku po raz pierwszy zdecydowano się policzyć bociany.

Władze gminy wspólnie z Towarzystwem Ornitologicznym w Przemysku już rozpoczęły starania o przyznanie wspomnianego tytułu. J. Ślabicki: – W lipcu chcemy zorganizować sympozjum ornitologiczne. Zakończy się ono wielkim festynem, podczas którego zostanie odsłonięty w Stubnie pomnik bociana. Będziemy się starać, aby trafił do Księgi Guinnessa, bo takowego nie ma jeszcze na świecie. Mamy jeszcze kilka innych ciekawych pomysłów. Jednym z nich jest stworzenie w Stubnie ścieżki dydaktyczno-przyrodniczej i postawienie specjalnej bocianiej wieży, aby można było bezpiecznie obserwować ptaki.

Jak widać, władze gminy pomyślały na uhonorowanie skrzydlatych gości sypią jak z rękawa. Życzymy więc powodzenia! MG

Sejmowa poprawka w sposób oczywisty uderzyłaby w wiele praktyk lekarzy rodzinnych

Komu to przeszkadzało?

Być może nie wszyscy orientują się, że przed kilkoma dniami Sejm uchwalił nowelizację ustawy o Zakładach Opieki Zdrowotnej, zakazującą od 1 stycznia br. podnajmowania lokali przez SP ZOZ podmiotom niepublicznym.

Czułością wykazali się członkowie Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce. Błyskawicznie skierowali pismo do Senackiej Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie nowelizacji ustawy o ZOZ. Być może dzięki temu uda się uratować dobrze funkcjonujące praktyki podstawowej opieki zdrowot-

nej, korzystające z lokali SP ZOZ. Takich „tworów”, oczywiście w pozytywnym tego słowa znaczeniu, w Polsce jest tysiące. A na terenie Podkarpacia setki.

Lekarze uważają, że do nowelizowanej ustawy konieczne jest dodanie następującego ustępu: zapisów ustawy nie stosuje się do placówek podstawowej opieki zdrowotnej, powstałych w procesie usamodzielniania się pracowników ochrony zdrowia, którzy tworząc niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, dla których są założycielami i wykonując zawód w formie: indywidualnej praktyki le-

karskiej, indywidualnej specjalistycznej praktyki lekarskiej, grupowej praktyki lekarskiej, indywidualnej praktyki pielęgniarki lub położnej, indywidualnej specjalistycznej praktyki pielęgniarki lub położnej, zaprzestali pracować w publicznych zakładach opieki zdrowotnej.

Groźba likwidacji

Jeden z lekarzy podstawowej opieki medycznej z terenu Przemysła: – Gabinety lekarzy rodzinnych (indywidualne specjalistyczne praktyki lekarskie lub niepu-

bliczne zakłady opieki zdrowotnej, udzielające świadczeń w zakresie medycyny rodzinnej – przyp. MG) powstałe w 1996 roku, w tamtym czasie skorzystały z funduszy pomocowych PHARE. Warunkiem przyznania wspomnianych środków była lokalizacja placówek w budynkach o uregulowanym stanie prawnym, budynkach będących własnością komunalną. Związane z tym faktem decyzje ówczesnych władz komunalnych lokowały powstające gabinety lekarzy rodzinnych w budynkach publicznych placówek ochrony zdrowia. Zawierane w tamtym czasie umowy najmu lokali wskazanych przez władze komunalne sankcjonowały ówczesny stan prawny. Były to umowy zawierane pomiędzy lekarzami rodzinnymi a zarządzającymi, często

dyrektorami publicznych zakładów opieki zdrowotnej w imieniu władz komunalnych. Zmiana statusu publicznych zakładów opieki zdrowotnej na Samodzielne Publiczne Zakłady Opieki Zdrowotnej spowodowała konieczność odnawiania wspomnianych wcześniej umów najmu, ponieważ zmieniła się jedna ze stron – wynajmujący, czyli SP ZOZ. Lekarze rodzinni, obejmujący swoją opieką zdrowotną społeczności lokalne, dla podniesienia jakości tej opieki ponosili znaczne koszty adaptacji, unowocześniania i podnoszenia komfortu tych pomieszczeń. Działaniom tym przyświecała długofalowa wizja zapewnienia jak najlepszej opieki pacjentom. Teraz, jeśli zamierzenia rządu wejdą w życie, placówki te po prostu ulegną likwidacji. MG

REGION

6

botnie popołudnie obraz został przejęty na granicy miasta i w procesji wprowadzony do kościoła pod wezwaniem Karola Boromeusza. Tam przez całą dobę czuwali przy nim parafianie i odbywały się nabożeństwa. W niedzielę przeniesiono obraz w procesji do lubaczowskiej konkatedry, gdzie przez kolejną dobę cześć oddawali mu parafianie od św. Stanisława. Mszę powitalną koncelebrował biskup pomocniczy diecezji zamojsko-lubaczowskiej Mariusz Leszczyński, który dokonał też bierzmowania grupy miejscowej młodzieży.

Biskup Leszczyński przypomniał, że lubaczowska świątynia miała szczególny zaszczyt gościć święty wizerunek aż czterokrotnie i zawsze taka wizyta owocowała odrodzeniem życia religijnego. Wezwał też i tym razem do umocnienia wiary wobec zagrożenia laicyzacją życia publicznego, które niesie współczesna rzeczywistość i konsumpcyjna cywilizacja „Dzień święty, niedzielę, coraz częściej spędzamy na rodzinnych wyprawach do supermarketu a nie do kościoła”.

W poniedziałek wizerunek powędrował do innych parafii powiatu lubaczowskiego.

Wib

SIENIAWA: Marian Krajewski mieszka w mieście i hoduje 100 krów!

Głaskać po oczach

Rodzina pana Mariana hodowała krowy od kilku pokoleń, to dlaczego on miałby tego nie robić. A że mieszka w mieście (formalnie tak, bo Sieniawa ma prawa miejskie)? Tyle że w malutkim, gdzie na co drugim podwórku gdaczą kury i gęsi.

Gospodarz przyznaje, że im bardziej powiększał stado, tym bardziej robiło się ono uciążliwe dla sąsiadów: – Smród to smród, nie ma się co czarować... Dlatego planuję budowę nowej obory, takiej, która pomieszczenia podzielone dzisiaj stado, a zapachy nie dojdą do domów. Rodzinnej hodowli pan Marian nie nazywa miłością, ale widać, że bardzo swoje krowy lubi: – Nie ma złych zwierząt, głupich czy agresywnych. Są tylko zepsute przez

ludzi... I jak mi ktoś taką przyprowadza, i mówi, że sobie nie radzi, prawie zawsze biorę. Bo ja wiem, co zrobić, żeby krowa była dobra. Proszę się nie śmiać, to powiem: trzeba ją pogłaskać po oczach. Oko to przecież najbardziej wrażliwy i najbardziej chroniony organ. I jak gospodarz głaska po oczach, to krowa jakos wie, że on jej dobrze życzy...

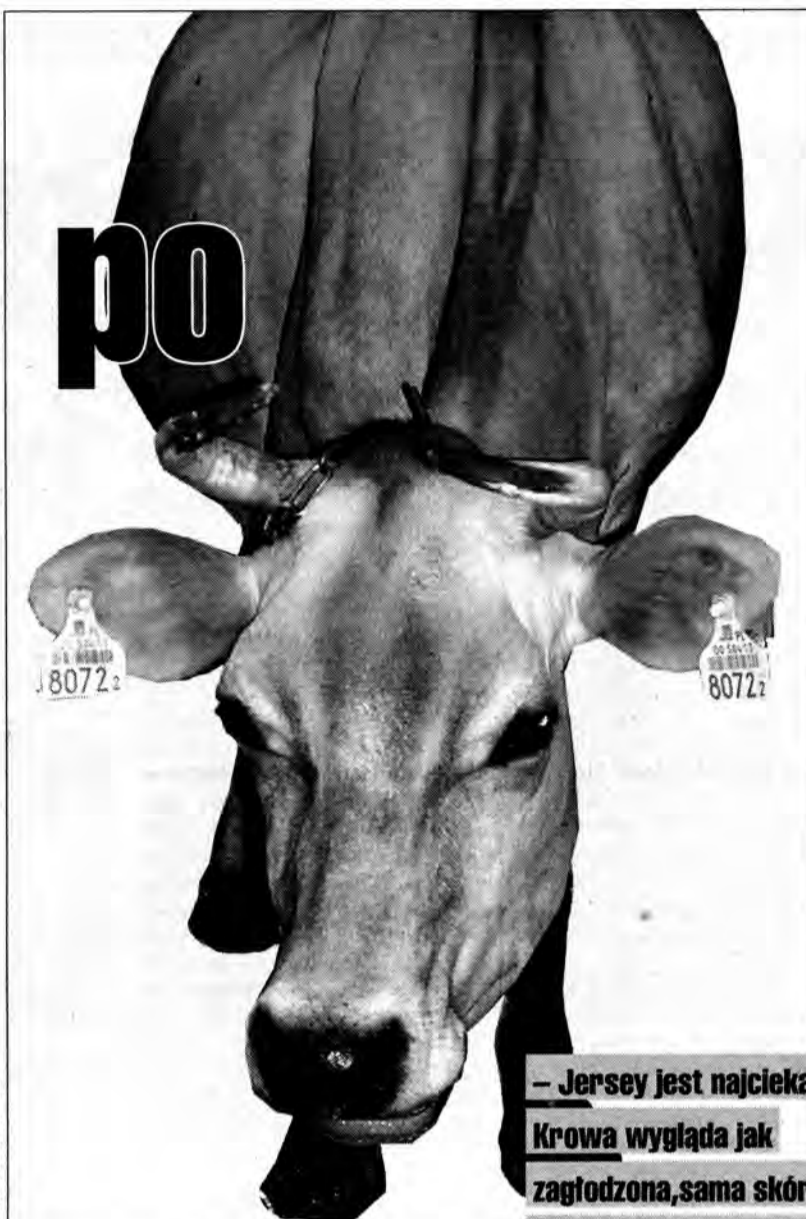
Pan Marian ma 61 krów dorosłych i około 20 jałówek zacielenych albo już do zacielenia. Reszta to zupełna młodzież, nawet dwudniowa. Na początku w stadzie były tylko krowy rasy czarno-białej, potem doszły simentale i jeden jersey: – Jersey jest najciekawszy. Krowa wygląda jak zagłodzona, sama skóra i kości, ale ten typ tak ma. Do tego wielkie oczyska i duże zakręcone rogi. A mleko daje bardzo tłuste, do ośmiu procent! Idealne na śmietanę.

Mleko gospodarz sprzedaje do mleczarni. Na osiemdziesięciu hektarach pola ma pastwiska i uprawy potrzebne do wykarmienia stada przez zimę: kukurydza, lucerna, zboża jare i ozime.

Marian Krajewski studiował rolnictwo, więc poza wiedzą wyniesioną z domu ma też papieri. I ciągle się uczy: – Bo dzisiaj to, czego dowiedziałem się na studiach, to często przeżytek. A ja, żeby utrzymać siebie i stado, muszę być na bieżąco. I powiem

– Jersey jest najciekawszy. Krowa wygląda jak zagłodzona, sama skóra i kości, ale ten typ tak ma. Do tego wielkie oczyska i duże zakręcone rogi. A mleko daje bardzo tłuste, do ośmiu procent! Idealne na śmietanę – mówi M. Krajewski.

Hubert LEWKOWICZ



drobne na telefon

zadzwoń:
(016) 670 22 00

zapłacić po otrzymaniu rachunku

ŻYCIE
PODKARPACI

POWIAT PRZEMYSKI:

Czasopisma małych ojczyzn

Chcą być bliżej ludzi

– Inspirujemy do tego rodzaju działań, gdyż uważamy, że to bardzo ważny element komunikacji społecznej – mówi Zdzisław Szeliga, inspektor ds. mediów w przemyskim starostwie, który na łamach czasopisma samorządowego *Ziemia Przemyska* konsekwentnie promuje powstawanie i funkcjonowanie lokalnych gazetek gminnych.

Żyjemy w społeczeństwie demokratycznym i dzięki takim gazetkom ludzie są doinformowani, niezależnie od poziomu tych czasopism, który jest różny, raz wyższy, raz niższy. Nie chodzi jednak o to, by ścigać się z najlepszymi – twierdzi Zdzisław Szeliga. Od pierwszego numeru redagowana przez niego *Ziemia Przemyska* wspiera inicjatywę powstawania tego typu gazetek. Po artykułach w powiatowym kwartalniku zaczęły się ukazywać *Wiadomości Żurawickie*, a redaktorzy *Wiadomości Birczańskich* i *Ziemi Krzywieckiej* zapowiedzieli wyjście periodyków z „hibernacji”. Swoje plany w zakresie wydawania własnego czasopisma ma też gmina Medyka. Regularnie ukazuje się *Echo Dubiecka* oraz *Więści Krasicyńskie* redagowane przez

ks. Stanisława Bartmińskiego. To on w tym roku otrzymał nagrodę specjalną w konkursie „Podkarpacki Dziennikarz Roku”, organizowanym przez marszałka województwa podkarpackiego. – Starosta przemyski był już dwukrotnie skutecznym wnioskodawcą o przyznanie tej nagrody. Rok temu wyróżnienie otrzymał dziennikarz Radia Rzeszów Marek Cynkar – mówi Z. Szeliga.

Różnorodna tematyka

Niektóre z gazetek ukazują się tylko za budżetowe pieniądze, inne korzystają z pomocy reklamodawców czy funduszy unijnych. Jak mówi Szeliga, nawet w naszym województwie istnieją samorządy, które zatrudniają całe redakcje zajmujące się tylko i wyłącznie przygotowaniem materiałów i składem czasopism. Redaktor naczelny *Ziemi Przemyskiej* na łamach czasopisma często opisuje dziennikarskie przedsięwzięcia. W szóstym numerze, który właśnie się ukazał, poświęcił tej tematyce sporo miejsca. Jest więc tekst o ks. Bartmińskim i o warsztatach dla dziennikarzy organizowanych przez Instytut „Mosty na Wschód”. Jak zwykle zajął się też publikacjami, które uka-

zały się na lokalnym rynku edytorskim. Jest też miejsce na dawkę sportu, sztuki i tematyki europejskiej.

(lew)

szczerze, że choć to żadne kokosy, mnie się oplaca. Tylko ja nie siedzę przed telewizorem po osiem godzin dziennie. Wstaję o wpół do czwartej, kończę koło dziewiątej wieczorem. Zatrudniam trzech ludzi, ale wiele spraw muszę załatwiać sam. Głównie takich papierkowych, bo biurokracja jest u nas przerażająca... Mimo to nie narzekam. Unii się też nie boję. Nie, żebym był entuzjastą. Liczę na dopłaty, ale jak nie dostanę – też sobie poradzę.

(o)

na dom gotówka na wiosnę

PRZEMYŚL: (DH SZPAK)
ul. 3 Maja 19 (III p.) pol. 16
tel./016/ 670-31-97 wew.38

RZESZÓW:
ul. Sokoła 6a (I p.)
tel./017/ 850-21-09

KROSNO: (NSZZ)
ul. Słowackiego 4 (I p.)
tel./013/ 420-37-70

NOWY SĄCZ:
ul. Dunajewskiego 3 (II p.) pok. 2
tel./018/ 443-43-48

20 000 zł rata: 64,10 zł
100 000 zł rata: 320,51 zł

www.mfr.com.pl

ORZECZOWCE: Rodzice Waldemara Kasprzyka wrócili ze stolicy Hiszpanii pełni nadziei

Rany się goją

To było straszne, chociaż trwało zaledwie kilkanaście sekund. Madrycka tragedia w pamięci pokrzywdzonych i ich rodzin pozostanie do końca życia.

Przypomnijmy, że w terrorystycznych zamachach zginęło ostatecznie 200 osób, a 1430 zostało rannych. Wśród ofiar śmiertelnych było czworo Polaków. Oprócz tego sześćcioro zostało rannych. Do madryckich szpitali trafiło dwóch mieszkańców byłego woj. przemyskiego: przeworszczanin Dariusz Pasiecznik i mieszkaniec podprzemyskich Orzechowic Waldemar Kasprzyk. Tuż po zamachu rodzicom obu młodych ludzi – państwu Pasiecznikom i Kasprzykom – udało się uzyskać jedynie strzępy informacji o stanie zdrowia synów. Jedyną drogą kontaktu był telefon. Obie rodziny żałowały, że nie mają szansy wyjechać do Madrytu. Z pomocą przyszli dobrzy ludzie. Jak już wspominaliśmy,

państwu Pasiecznikom w sukurs przyszedł Urząd Miasta w Przeworsku. Otrzymali z niego dotację w kwocie 1200 zł na przelot i pobyt w stolicy Hiszpanii. Pozostała część ceny biletu sfinansował LOT.

Państwo Kasprzykowie z Orzechowic wylecieli do Madrytu 28 marca. Na pięć dni. Ojciec Waldemara Adam Kasprzyk długo nie mógł uwierzyć, że to może się udać: – Udało się. Przyjechaliśmy do nas panie z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żurawicy, proponując pomoc w wyjeździe. Ze łzami w oczach przyjęliśmy tę propozycję. Zatrzaszczyliśmy o nas bardzo, załatwiły wszelkie formalności związane z przelotem. Serdecznie im za to dziękujemy. Za hojność dziękujemy tak-

że wójtowi gminy Żurawica Piotrowi Tomańskiemu. Z pomocą przyszedł także mój dyrektor (pan Adam jest pracownikiem Rejonowego Urzędu Poczty w Przemysłu – przyp. MG), pan Żmuda.

Teraz mogą być spokojni

To, co państwo Kasprzykowie zobaczyli w madryckim szpitalu, uspokoiło ich. – Syn ma fantastyczną opiekę lekarską. Niektóre rany już się pięknie wygoiły, ale w szpitalu pozostanie jeszcze dość długo. Miał sztyty nos i ucho. Sporo ran po poparzeniach ma na nogach. Na dniach miał mieć przeprowadzoną operację przeszczepu skóry. Nie najlepiej widzi na jedno oko. Zamieszkaliśmy w mieszkaniu syna pod Madrytem. Walduś rwie się do wyjścia,



chce wrócić do pracy. Zawsze był taki niecierpliwy – wspomina A. Kasprzyk.

Oprócz personelu Waldemarem troskliwie opiekują się dwie panie z fundacji „Nasz Dom”. One odebrały z lotniska Marię i Adama Kasprzyków, one pilotowały pobyt. – O powrót do pełnej sprawności syna jesteśmy już spokojni. Troską otoczył go jego pracodawca wraz żoną. W madryckim szpitalu odwiedza syna również ksiądz Eugeniusz (ten sam, który jako pierwszy powiadomił rodziców W. Kasprzyka o tragedii – przyp. MG) – wyjaśnia pan Adam.

Rodzice próbowali porozmawiać z synem na temat tragedii, która wydarzyła się 11 marca. – Dzień był jak każdy inny. Jechał podmiejskim pociągiem. Był ścisł, więc stał blisko drzwi. Nie minęło kilkanaście sekund, gdy nastąpił wybuch. Dwa wagony dalej. Był tak silny, że drzwi rozpruło, syna wyrzuciło kilkanaście metrów dalej na peron. Początkowo był jeszcze przytomny i czuł wielkie duszności. Potem stracił świadomość – relacjonuje A. Kasprzyk.

MG

Ważne dla podatników!

Unijny NIP

Wraz wejściem nowych krajów do Unii Europejskiej zmieniają się oznaczenia identyfikacji podatkowej NIP dla przedsiębiorców płacących podatek VAT i zamierzających handlować z krajami Unii.

Zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Przemysłu Anna Maria Lasko przypomina, że 13 kwietnia br. weszło w życie rozporządzenie w sprawie wzorów dokumentów związanych z rejestracją podatników VAT. Przedsiębiorcy, którzy zamierzają handlować z firmami unijnymi, muszą złożyć zgłoszenie rejestracyjne VAT-R wraz z informacją dotyczącą obowiązku podatkowego przed zawarciem pierwszej transakcji. Osoba zarejestrowana uzyska potwierdzenie jako podatnik VAT 5 UE. Otrzyma nowy numer identyfikacyjny NIP poprzedzony kodem PL.

Rejestracja podatników VAT dla celów handlu z krajami Unii Europejskiej jest konieczna, by uniknąć podwójnego opodatkowania takiego obrotu, a tym samym jego nieopłacalności. Gdy podmiot z jednego kraju Unii dostarcza towary klientowi z innego kraju członkowskiego, to po stronie dostawcy taka transakcja nazywa się dostawą wewnątrzspółnotową (WDT), zaś po stronie nabywcy – wewnątrzspółnotowym nabyciem towarów (WNT). Zasadą jest, że nabywca sam powinien naliczać od takiej transakcji VAT według stawki obowiązującej w jego kraju. Z kolei dostawcy przysługuje w takiej sytu-



Adam PODULKA

Przedsiębiorcy, którzy zamierzają handlować z firmami unijnymi, muszą złożyć zgłoszenie rejestracyjne VAT-R przypomina Anna Maria Lasko.

acji zerowa stawka podatku (w krajach Unii stawka zerowa bywa określana jako „zwolnienie z prawem do odliczenia podatku”, ale ma identyczny skutek dla podatnika). W ten sposób transakcja taka jest opodatkowana jeden raz – w kraju, w którym następuje konsumpcja towaru. Rejestracją taką powinni być zainteresowani odbiorcy towarów unijnych, dostawcy do krajów Unii, firmy transportowe działające na rynku europejskim oraz nabywcy usług wewnątrzspółnotowego transportu towarów*.

Naczelnik M.A. Lasko informuje również, że podatnicy składający deklaracje podatkowe VAT raz na kwartał powinni rozliczyć się za pierwszy kwartał tego roku do 25 maja. Ponadto wobec samochodów wynajętych, wdzierżawionych (wziętych w lising) stosowane będą przepisy o zwolnieniu od opodatkowania do 31 grudnia 2005 r. Zwolnienia obowiązywać będą, jeżeli przedsiębiorca zarejestruje w US umowę lisingową do 14 maja 2004 r.

* (źródło Gazeta Prawna)

JAROSŁAW: Jak wesprzeć osoby niepełnosprawne?

To nic nie kosztuje

Każdy podatnik może oddać 1 procent swojego podatku dla organizacji pożytku publicznego. Status takiej organizacji otrzymało Jarosławskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych.

To nic nie kosztuje – tymi słowami osoby należące do tego stowarzyszenia apelują o pomoc. I rzeczywiście, podatnik nie musi wydawać dodatkowych pieniędzy ze swojego portfela, by zasilić budżet takiej organizacji. Wystarczy odpowiednia procedura i 1 proc. naszego podatku zamiast do urzędu skarbowego trafi na konto stowarzyszenia osób niepełnosprawnych. A tu pieniądze są niezbędne: – Przeznaczamy je na przykład na zakup leków dla osób niepełnosprawnych, dofinansowanie protez, wózków itp. – mówi prezes Stowarzyszenia Krystyna Kłoda.

Jarosławskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych istnieje w powiecie jarosławskim od 1998 roku. Jak wyjaśnia prezes instytucji, skupia ono 106 członków, posiada także ok. 50 członków wspierających. Zrzesza nie tylko niepełnosprawnych ruchowo, ale wszystkie osoby o różnym rodzaju niepełnosprawności, po-

nieważ nie istnieją organizacje skupiające np.: wyłącznie osoby ze schorzeniami oskrzelowymi, kardiologicznymi itp. – Niepełnosprawni wzajemnie wspierają się. Uważamy, że taka integracja jest z pożytkiem dla wszystkich, dlatego chętnie przyjmujemy do naszego grona wszystkich potrzebujących – podkreśla K. Kłoda.

Jarosławskie Stowarzyszenie zajmuje się integracją osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem, ich rehabilitacją, prowadzi punkt informacyjno-doradczy, koordynuje działalność wolontariatusy, którzy pomagają na co dzień osobom niepełnosprawnym. Zajmuje się także organizacją różnych form rozrywki.

– Obecnie nasze siły i finanse przeznaczamy na remont budynku, który otrzymaliśmy od władz miasta za pięć procent wartości. Chcemy stworzyć tam centrum telepracy, w którym przygotowywalibyśmy osoby niepełnosprawne do podejmowania pracy w domu za pośrednictwem komputera, internetu i telefonu. Oczywiście chcemy przygotować dla nich szeroką gamę szkoleń, np. w zakresie

księgowości czy poligrafii, w zależności od tego, kto jakie kwalifikacje posiada – tłumaczy prezes K. Kłoda.

Ekz

Prezes Krystyna Kłoda wyjaśnia, jak wesprzeć organizację pożytku publicznego:

KROK 1

Obliczamy kwotę, którą możemy przekazać. Najpierw należy obliczyć swój podatek należny fiskusowi i wpisać w pozycję 122 (PIT-37) lub 191 (PIT-36). Następnie obliczyć 1 proc. od tego podatku i wpisać odpowiednio w pozycję 123 lub 192. O tę sumę zmniejsza się należny urzędowi skarbowemu podatek. (Uwaga! Przy obliczaniu 1 proc. z podatku w formularzu PIT wpisujemy kwotę pomniejszenia, pomijając grosze).

KROK 2

W banku lub na poczcie dokonujemy wpłaty – kwota z pozycji 123 (PIT-37) lub 192 (PIT-36) – na konto stowarzyszenia. Pokwitowanie wpłaty należy zachować w razie wezwania przez urząd skarbowy w celu złożenia wyjaśnień.

Na druku powinny być zawarte następujące dane
Nazwa odbiorcy:
Jarosławskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, ul. Jana Pawła II 17, 37-500 Jarosław, PKO BP S.A. Oddział w Jarosławiu, konto nr 73 1020 4287 0000 2002 0022 9468.
Tytułem: Wpłata na rzecz organizacji pożytku publicznego.

drobne na telefon

zadzwoń:
(016) 670 22 00
zapłacisz po otrzymaniu rachunku

ZYCIE
PODKARPACKIE

„PALIUM”
Ośrodek
Opieki Paliatywno-Hospicyjnej

- leczenie, rehabilitacja oraz całodobowa opieka w ośrodku dla osób z przewlekłymi schorzeniami lub wymagającymi stałego nadzoru lekarsko-pielęgniarskiego
- poradnia leczenia bólu i opieki paliatywnej
- hospicyjne wizyty domowe

KONTAKT Z NFZ
Przemysł, ul. Rogozińskiego 30
Tel. (016)-6705945, 802-7017

PRZEMYŚL, KORCZOWA: 16 funkcjonariuszy Straży Granicznej trafiło do aresztu

Skandal na granicy

W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze Biura Spraw Wewnętrznych Straży Granicznej zatrzymali 23 kontrolerów z przejścia granicznego w Korczowej, podejrzanych o przyjmowanie korzyści majątkowych w zamian za odstąpienie od obowiązujących procedur.

Wszyscy byli ogromnie zaskoczeni, kiedy w ubiegłą środę (14 kwietnia), o g. 5.50 na przejściu granicznym w Korczowej funkcjonariusze Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Straży Granicznej zatrzymali kilku kończących służbę kontrolerów. Kilku innych zatrzymano w ich domach, a kilkunastu na odprawie – szkoleniu poświęconym korupcji, które odbywało się w Przemyślu. Była to doskonale zorganizowana akcja wieńcząca kilkunastomiesięczne zbieranie dowodów na korupcyjną działalność funkcjonariuszy. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że przy niektórych zatrzymanych

funkcjonariuszach, akurat kończących służbę, znaleziono znaczne kwoty, a podczas przeszukań w mieszkaniach innych – spore zapasy alkoholu i papierosów. Niektórzy z nich w krótkim okresie kupowali luksusowe samochody, inni wydawali o wiele więcej niż oficjalnie zarabiali.

Łąpówkarski proceder polegał na tym, że kontrolerzy w zamian za łapówki w różnej wysokości, pobierane głównie od obywateli Ukrainy, wpuszczali do Polski pojazdy bez wymaganych dokumentów (wśród tych aut mogły być też kradzione), albo odstępowali od wbijania w paszporty pieczętek, co ułatwiało wie-

lokrotne przekraczanie granicy bez wymaganych wiz. Rozpracowywanie nieuczciwych kontrolerów trwało kilkanaście miesięcy. Ponieważ osoby, które wręczały kontrolerom łapówki (głównie obywatele Ukrainy), nie przejawiały ochoty do współpracy z prowadzącymi śledztwo, w celu zdobycia dowodów zastosowano środki kontroli operacyjnej. Zainstalowane dyskretnie urządzenia podsłuchowe i ukryte kamery pozwoliły na zarejestrowanie łapówkarskiego procederu. Kiedy już zgromadzono dowody, nastąpiło zatrzymanie nieuczciwych funkcjonariuszy. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Rzeszowie i mówi się, że ma ono charakter rozwojowy, czyli są możliwe dalsze zatrzymania. Po zapoznaniu się z materiałami i przesłuchaniu podejrzanych prokurator przedstawił im zarzuty i wystąpił do Sądu z wnioskiem o zastosowanie wobec 16 kontrolerów aresztu tymczasowego, a wobec pozostałych zastosowano dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju.

Wszyscy zatrzymani zostali natychmiast zawieszani w czynno-



ściach służbowych – poinformowała nas Elżbieta Pikor, rzecznik prasowy BOSG. Ponieważ zatrzymano prawie dwadzieścia procent kontrolerów zatrudnionych w Korczowej, żeby nie spa-

ralizować pracy, na ich stanowiska skierowano zastępców. Podejrzany oprócz utraty pracy grozi nawet do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Jac.

Zjawisko narkomanii w Przemyślu i okolicy

Dramatyczne dane

„Obecnie problem uzależnień występuje krzyżowo, narkomania, lekomania i alkoholizm są z sobą powiązane zasadą sprzężenia zwrotnego – potęgują się nawzajem” – wyjaśnia w swojej pracy wolontariusz przemyskiego Punktu Konsultacyjnego dla Narkomanów i ich Rodzin Jan Pastuszek, autor *Raportu o obecnym stanie zjawiska narkomanii w Przemyślu i okolicy*.

Raport powstał w październiku ub.r. i jest owocem dwuletnich badań w trzech przemyskich szkołach średnich, gimnazjum i w jednym z internatów. Dotyczą one trzech grup wiekowych. Badanych w wieku gimnazjalnym i szkoły średniej można podzielić na trzy grupy: pragnących się dowartościować, popisać, okazać swój bunt, tym bardziej że mają okazję wyrazić swoją dezaprobatę anonimowo (ta grupa zażywa wyniki, ich deklaracje nie zawsze są zgodne z prawdą); pragnących uniknąć konsekwencji swojego postępowania – nie udzielają prawdziwych odpowiedzi, by nie zostały użyte przeciwko nim (ta grupa zanika wyniki) oraz grupa neutralna emocjonalnie, nie bojąca się konsekwencji i nie pragnąca pokłasku, jest zwykle najliczniejsza (choć nie jest to norma) i stanowi trzon autentyczności wyników badań.

Zdaniem autora raportu, kwestionariusze zostały tak skonstruowane, by móc ustalić granicę błędu.

Marihuana najpopularniejsza

Od początku lat 90. obserwuje się drastyczny wzrost konsumpcji narkotyków wraz z gwałtownie spadającą średnią wieku „konsumentów”. Wzrost narkomanii pociąga za sobą wzrost przestępczości, zwłaszcza nieletnich, o czym świadczą statystyki, które są tylko fragmentem zjawiska, gdyż obejmują jedynie liczbę przestępstw zgłoszonych – liczba faktyczna jest nieznana. Nieznana jest również faktyczna liczba narkomanów. Upadek autorytetów, poszukiwanie prawdy na własną rękę, brak wartości – powodują, że po narkotyki sięgają coraz młodszy.

W 1998 r. odnotowano w Polsce ogółem 948 przestępstw dotyczących narkotyków, zatrzymano 201 podejrzanych. W 1999 r. – 3462 przestępstwa, zatrzymano – 915 podejrzanych. W 2001 r. – aż 4306 przestępstwa, a zatrzymano 1354 podejrzanych. Dane te pochodzą z opracowania Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu. Jakkolwiek by ich nie interpretować, świadczą o szybko postępującym wzroście zjawiska.

Badania z 1998 r. dowodzą, że największą popularność ma ma-

rihuana. W ostatnich kilku latach dołączyły do niej także inne narkotyki: LSD, grzyby halucynogenne, wraca do łask heroina, szczególnie w postaci proszku do palenia zwanego „sugar brown” lub po prostu „brałnem” oraz amfetamina i jej pochodne np. extasy.

Z opracowania J. Pastuszka wynika, że spada gwałtownie poziom wiedzy o szkodliwości narkotyków, młodzież bazuje głównie na swoich doświadczeniach oraz informacjach od dealerów. Nie mają zaufania do nauczycieli i rodziców. Ponad połowa osób z grupy ryzyka pochodzi z rodzin faktycznie lub formalnie rozbitych.

Narkotyki łatwo dostępne!

Dość dramatycznie przedstawia się sytuacja w tej kwestii w jednym z przemyskich gimnazjów. Na 77 uczniów (39 dziewcząt i 38 chłopców): o narkotykach w swojej szkole słyszały 64 osoby, 52 osoby ma wśród swoich znajomych takich, którzy zażywają narkotyki, 43 osoby takich znajomych ma w szkole, 39 osób pije alkohol, 31 osób pije regularnie, 23 osoby pali papierosy, 13 z nich pali w szkole, 13 osób pali marihuane, 1 z nich robi to w szkole, 1 osoba zażywa grzyby halucynogenne, a 6 osób zażywa leki nasenne. 3 osoby przyznały się, że były pod wpły-

wem narkotyków na lekcjach, 27 osób twierdzi, że w ich szkole można kupić narkotyki, 5 osób – że w narkotyki zaopatruje się w szkole, a 4 osoby uważają się za uzależnione.

Z badań w szkołach średnich wynikało, że na 216 ankietowanych uczniów 61 osób ma kontakt z narkotykami różnego rodzaju. Badani przyznali, iż stosują te środki w różnych kombinacjach. Ponad połowa badanych ma koleżanki lub kolegów zażywających narkotyki, a

68 procent twierdzi, że w Przemyślu narkotyki są łatwo dostępne. Alkohol z badanej grupy pije 169 osób, a papierosy pali 105 osób. Tylko 1 osoba stwierdziła, że potrzebuje pomocy.

W badaniach w bursie szkolnej wzięło udział 85 osób, średnia wieku wynosiła 19 lat. Sytuacja przedstawiała się następująco: alkohol pije 58 osób, z czego na terenie bursy – 18, papierosy pali 28 osób, z czego na terenie bursy – 18, kontakt z narkotykami miało 14 osób, a na terenie bursy pod ich wpływem było 7 z nich. 21 osób zna kogoś z mieszkańców bursy, kto używa narkotyków. 16 osób zna kogoś, kto używa bądź też był pod wpływem narkotyków w bursie, a 18 osób czuje się zagrożonych wzrostem konsumpcji narkotyków.

Co z tego wynika?

„(...) W obecnych czasach narkotyki stają się modne, papierosy – jako atrybut dorosłości – są wypierane przez inne środki, w dobru tonie jest palić marihuane. Dla młodzieży bardzo atrakcyjnym jest dzisiaj termin „wolny”. Taką potrzebę odczuwają przede wszystkim dzieci z domów, gdzie wszędzie, zakazy i nakazy zastąpiły rozmowę, tłumaczenie i wspólnie spędzany czas. Brak autorytetu, z którym łączyłaby głębsza więź emocjonalna, sprawia, że dzieci szukają go gdzie indziej – tak tworzą się subkultury. Media bardzo efektywnie dostarczają dzieciom wzorców do naśladowania – wystarczy je zapytać co oglądają, aby wiedzieć jak kształtuje się ich pogląd na świat, ich osobowość. Zorganizowany przemysł muzyczny bazuje na dostarczaniu idoli (...). Im bardziej buntownicza osobowość, tym lepiej, bo bardziej przykuwa uwagę i więcej da się na niej zarobić. Wina tych firm za lansowanie takich postaw jest pośrednia, gdyż to rodzice doprowadzili do utraty kontaktu ze swoimi dziećmi, z różnych powodów i nie zawsze jest to zbyt wielkie zaangażowanie w pracę (...)” – czytamy w interpretacji wyników badań.

Opracował Mars

Kredyt samochodowy

Sprawdź jakie to proste na www.kredyty-przemysl.com
676 06 62 INFORMACJA TELEFONICZNA - Przemyśl, ul. Mnisza 3

KREDYT SAMOCHODOWY:

- okres kredytowania do 8 lat
- do 100% wartości pojazdu
- oprocentowanie już od 6,16%
- 30.000 zł - rata od 443,26 zł



- od 20% wpłaty - procedury uproszczone



Polskie Towarzystwo Finansowe SA

BLACHY!!!

RYNNY STALOWE



Agencja ADF
ul. Bohaterów Getta 63 (teren hurtowni Ostel), tel. (016) 678 59 77, e-mail adfbyszczek@interia.pl
11527

REKLAMA NA AUTOBUSACH

ilość miejsc ograniczona

PONADEK 20 M KW REKLAMY ZA NIECAŁE 10 ZŁ DZIENNIE

Przemysł ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl
9209



Agila Corsa Astra Classic II Vectra

Opel Astra Classic II – już od 43.950 zł*

Atrakcyjne promocje samochodów Opla. Modele z 2004 roku!!!
Bardzo atrakcyjny kredyt 50/50 i 70/30**.

Zapraszamy do naszych salonów.

* Silnik 1,4 16 V, 90 KM. Wspomaganie, poduszka, ABS.
** 50 lub 30% ceny samochodu płatne za rok bez odsetek.

2 lata gwarancji!

GMAC BANK
Polska S.A.

Opel. Twórcze myślenie – lepsze samochody

AUTO-WATKEM
Dealer samochodów osobowych i dostawczych
Rzeszów, al. Armii Krajowej 4
tel. (017) 85 77 809, tel. (017) 85 77 962

AUTO-WATKEM
Dealer samochodów osobowych i dostawczych
Jarosław, ul. 3 Maja 94b
tel. (016) 621 80 02

11108

www.seat.pl infolinia: 0-801 666 999

TAKI RABAT?!

do 10 000 zł (RP'03)

NA TAKI SAMOCHÓD?!



rabat 5 000 zł

wszystkie z rocznika 2004

2 lata gwarancji 5 lat SEAT Assistance 24h

Ta oferta nie poczeka!
Dzięki kredytowi 0% Volkswagen Bank Polska SA możesz nabyć SEAT-a Cordoba już za 30 093 zł*.

Exter Sp. z o.o. RZESZÓW, ul. Podkarpacka 12 a
SALON: tel. (017) 850 55 60
SERWIS: tel. (017) 850 55 70

SAMOCHOODY UŻYWANE,
WYMIANA, ODKUP, KOMIS

11388

Bezpłatny numer **TeleTAXI**
0800 18 18 14 lub **(016) 678 22 33**

PLAC LEGIONÓW

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

24 GODZINY NA DOBĘ

8792

TAXI pod KASZTANEM

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0-800-592-393

ul. św. Józefa 670-66-66 ul. Długosza 679-11-11

ZAPRASZAMY

24h

8797

RADIO HOT

Przemysł 90,30 MHz

Radio HOT - 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, 365 dni w roku!!!

Gramy dla Was największe i najnowsze przeboje!!!

Przyłącz się do nas – włącz Radio HOT!!!

www.radiohot.vt.pl radiohot@poczta.onet.pl

11106

Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny w Rzeszowie Delegatura w Przemysłu ogłasza dwustopniowy przetarg: 1. pisemny ofertowy, 2. ustny w formie licytacji, na sprzedaż samochodu marki PEUGEOT 106 ACTIV, rok produkcji 1998, cena wywoławcza 15 200 zł.

Samochód można oglądać w siedzibie Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego w Rzeszowie Delegatura w Przemysłu, plac Dominikański 3, tel. (016) 6786181. Przetarg odbędzie się w dniu 4.05.2004 r. o godz. 11.00 w siedzibie Delegatury, plac Dominikański 3 (pokój nr 48). Pisemne oferty wraz z ceną należy złożyć w Wojewódzkim Inspektoracie Farmaceutycznym w Rzeszowie Delegatura w Przemysłu, plac Dominikański 3 (pokój 48) do dnia 4.05.2004 r. do godz. 10.00.

W przypadku nierozstrzygnięcia przetargu pisemnego odbędzie się drugi etap przetargu w formie ustnej licytacji dnia 4.05.2004 r. o godz. 12.00 w tut. Delegaturze (pokój nr 48). Przystępujący do przetargu pisemnego i ustnego winni złożyć wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej w kasie Delegatury do dnia 4.05.2004 r. do godz. 9.00.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy w przypadku niezaoferowania przynajmniej ceny wywoławczej lub odstąpienia od zawarcia umowy oferenta, którego oferta została przyjęta. Wadium ofertów, których oferty nie zostały przyjęte zostanie zwrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu.

11544

RADIO TAXI „GALICJA” – rok założenia 1995

96-21 lub 0800 111 111

dostępny we wszystkich sieciach komórkowych Infolinia – bezpłatne zamawianie

Rabat na telefon -10%

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

CAŁĄ DOBĘ (0-16) **670-79-70**



8796

Śr Cz Pt So N Pn Wt Śr

reklama u nas trwa najdłużej

ŻYCIE PODKARPACKIE

REKLAMY I OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA Życie Podkarpackie PRZYJMUJĄ:
SEKRETARIAT – PRZEMYSŁ, UL. BARSKA 15, TEL. 6702200, TEL./FAX 6707384
ODDZIAŁ JAROSŁAW, JANA PAWŁA II 10, TEL. (016)-6241750, FAX 6241752
ODDZIAŁ LUBACZÓW, UL. KOŚCIUSZKI 12, TEL. 6323440, TEL./FAX 6323441

Paczka paczce nierówna

Paczka szczęścia...

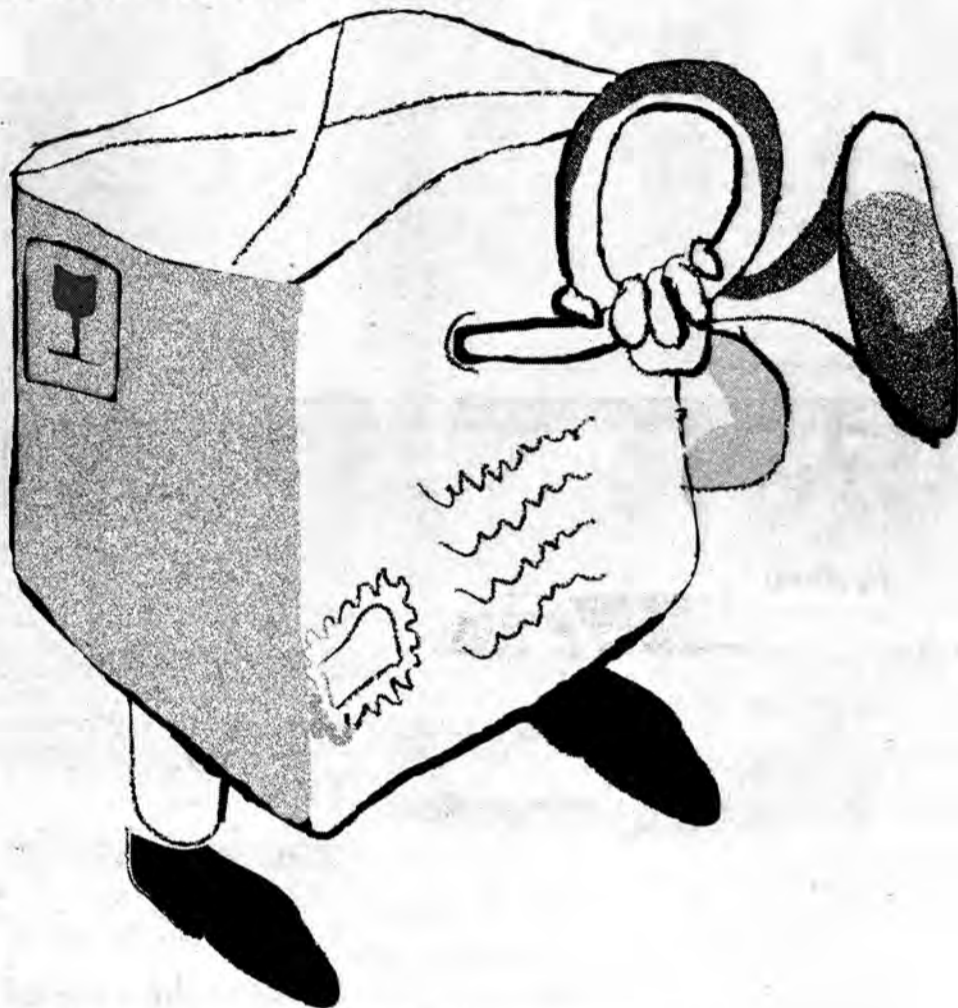
... czyli kto ma kogo za granicą?

Dawno temu, za komuny, Polacy dostawali paczki z zagranicy od krewnych, którzy byli na emigracji. Teraz jest zupełnie na odwrót – to my, zamieszkali w kraju nad Wisłą, ślemy paczki polskim emigrantom. Świat stał na głowie! Aby zrozumieć to przedziwne zjawisko, warto odwołać się do dowcipu. Otóż pewien Żyd wyemigrował kiedyś do Ameryki. Pewnego dnia musiał wypełnić ankietę. W rubryce „rodzina za granicą” napisał „nie posiadam”. Znajomi dziwili się: – Jak to nie posiadasz, przecież masz rodzinę za granicą, w Polsce. – A nie – oburzył się Żyd – to oni mają MNIE za granicą!

Wata na pokaz...

W mrocznych czasach, kiedy na półkach stał wyłącznie ocet, paczka z Ameryki traktowana była z największą estymą. Na bazarach można było kupić wiele rzeczy przysłanych z Ameryki po koszmarnie wysokich cenach, bo jeśli handlarzka podkreśliła, że to „z paczki”, cena nie grała roli i nawet największa tandeta stawała się

luksusem. W paczkach z Amery-



ki przychodziły rzeczy przeróżne – sama pamiętam, jak moja sąsiadka, starsza pani, cieszyła się z... najzwyklejszej waty. Wata była biała jak śnieg i przepięknie zapakowana (a polska była szara i zawinięta w bury papier). Sąsiadka schowała watę w szafie, a potem przez wiele lat pokazywała gościom, jakie cuda robią w tej Ameryce. Z innych cudów zapamiętałam też zawartość paczki, którą od mamy mieszkającej w USA otrzymała koleżanka. Poza butami kowbojkami i stertą ciuchów były w niej najzwyklejsze foliowe reklamówki, takie z nadrukami Wrangler, Marlboro lub z nazwą sklepu. Wtedy był to skarb – aż trudno uwierzyć!

Łapka na szczury

W tym miejscu należy przytoczyć jeszcze anegdotę związaną z naszym tygodnikiem. Kilka lat temu na łamach ZP ukazał się artykuł ojednej rodzinie, nękaniej przez szczury, które biegały po mieszkaniu i wchodziły nawet do dziecięcych łóżeczek. Tekst był na tyle przejmujący, że już po kilku tygodniach zareagowała nań mieszkająca w USA przemysłanka, której rodzina wysyłała za ocean gazetę. I tak pewnego razu do redakcji ZP dotarła paczka z Ameryki. W środku była... łapka na szczury z instrukcją obsługi i prośbą, aby przekazać ten dar rodzinie nękaniej przez gryzonie. I od razu wiadomo, że Polak ma wielkie serce...

UWAGA!

Aby oclić przesyłkę, służby celne kraju przeznaczenia winny dokładnie znać jej zawartość. Należy zatem wypełnić deklarację w sposób kompletny i czytelny. W przeciwnym razie mogą wyniknąć opóźnienia w kierowaniu przesyłki. Każda deklaracja fałszywa lub dwuznaczna może spowodować wymierzenie kary pieniężnej lub zajęcie przesyłki.

Wysyłane przez nas towary mogą stanowić przedmiot ograniczeń. Pamiętajmy, że to na nadawcy ciąży obowiązek dowiedzenia się o możliwościach przywozu i wywozu towarów do różnych krajów. Każde państwo ma swoje przepisy – istnieją np. ograniczenia dotyczące produktów farmaceutycznych. I jeszcze jedna bardzo ważna sprawa, o której informują nas pocztowe przepisy: „Każda przesyłka i paczka może być otworzona z urzędu”.

Za paczki wiezione samochodem, autobusem czy samolotem odpowiada osoba, która je przewozi i tu stosuje się ogólnie obowiązujące przepisy celne każdego kraju, do którego trafia przesyłka. Tak więc np. kierowca kursowego autokaru, który grzecznościowo przewozi paczkę, własną głową odpowiada za jej zawartość i to on ponosi wszelkie konsekwencje, gdyby w środku znalazł się jakiś niepożądany czy nielegalny towar.

Suszone grzyby spowodowały zaś wezwanie służb specjalnych oraz psów szkolonych na okoliczność szukania narkotyków. Jurek opuścił lotnisko po kilku godzinach. Od tego czasu nie zabiera już z Polski „darów natury”.

Co innego rodak mieszkający w Chicago. On uwielbia budyń waniliowy, którego w żaden sposób nie może znaleźć w USA. Rodzina wysyła mu więc ten budyń z Polski. Możecie sobie tylko wyobrazić, co przeżyła amerykańska poczta, gdy nagle z koperty wysypał się tajemniczy biały proszek.

Tam corrida, a tu kminek

Europa jest bliżej i wydawałoby się, że wszystko jest na wyciągnięcie ręki. A guzik! Nasi rodacy, którzy wyemigrowali do Hiszpanii, mają tam słońce, wino Malaga i corride, ale nie mają... chleba, za którym przecież pojechali. Co kilka dni do Madrytu jedzie z Jarosławia autokar. Kierowcy zabierają „grzecznościowe” paczki, oczywiście na własną odpowiedzialność. Niemal w każdej jest chleb żytni, najlepiej z przemyskiej „piątki”, konserwy rybne, kiełbasa krakowska i żywiecka z kminem. Przed Wielkanocą w paczkach do Hiszpanii pojechał tarty chrzan. Do Włoch wozi się zwykły biały ser, a do Niemiec – cukierki krówki.

Coś nam jednak dała transformacja ustrojowa. dostawaliśmy paczki, a teraz sami je wysyłamy. Nareszcie wiadomo, kto kogo ma za granicą.

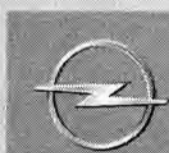
Lilianna KASZUBA

Jeśli wysyłamy paczkę za pośrednictwem Poczty Polskiej, musimy wypełnić specjalny blankiet, tzw. adres pomocniczy. Wpisujemy tam oczywiście nazwisko i adres nadawcy oraz odbiorcy. Następnie należy skrupulatnie określić zawartość pakunku, np.:

- * szczegółowo określić każdy przedmiot zawarty w przesyłce (np. „bawełniana koszula męska”); nie są dopuszczone wskazania rodzajowe takie jak „części wymienne” czy „produkty spożywcze”,
- * podać ilość każdego towaru i jednostkę miary,
- * masę każdego przedmiotu (w kg) i ogólną masę przesyłki (w kg),
- * oraz wartość każdego przedmiotu i ogólną wartość przesyłki.

Należy też zaznaczyć, czy zawartość (produkty pochodzenia zwierzęcego, roślinnego, żywnościowego itp.) podlega kwarantannie, kontroli fitosanitarnej lub innym ograniczeniom. Jeśli do przesyłki dołączona jest licencja lub świadectwo, należy podać numer dokumentu. Do przesyłek handlowych (będących przedmiotem transakcji) trzeba dołączyć fakturę.

Astra II



Opel. Twórcze myślenie – lepsze samochody

Teraz tańsza o 7100 PLN!
Już od 39 850 PLN

Auto-Styl
Autoryzowany Dealer

Rzeszów, Krasne 7a
Salon: tel. 017 855 54 83, wew. 26
Serwis: tel. 017 855 52 71 wew. 29

Oddział Przemysł, ul. W. Pola 34
Salon: tel. 016 675 15 01
Serwis: tel. 016 675 15 02

Sprzedaj i odkup samochodów używanych – płacimy gotówką.

11110

Komu i czemu ma służyć likwidacja Funduszu Alimentacyjnego?

Życie pokaże

Ministerstwo gospodarki, pracy i polityki społecznej wyjaśnia, że głównym celem reformy systemu pomocy rodzinie, która wprowadzona zostanie 1 maja 2004 r. poprzez ustawę o świadczeniach rodzinnych, jest lepsze adresowanie pomocy, tak aby trafiała ona do rodzin faktycznie potrzebujących wsparcia.

Nowe rozwiązania mają na celu stworzenie spójnego, klarownego systemu wsparcia rodziny, znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej, wychowującej dzieci, uczęszczające do szkoły. Szczególna pomoc kierowana jest do rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne oraz do rodzin niepełnych. Nowa ustawa przewiduje m.in.: jednolite kryteria dochodowe, oparte na kosztach utrzymania rodzin, gwarantujące dostęp do świadczeń na poziomie wyższym niż potrzeby egzystencjalne. Jedynym źródłem finansowania świadczeń ma być budżet państwa, a jednym z głównych podmiotów wypłacającym świadczenia ma być gmina. Wprowadzone zostaną dwa rodzaje świadczeń – zasiłki rodzinne z dodatkami oraz świadczenia opiekuńcze, zwiększona zostanie także pomoc na rzecz rodziny w związku z edukacją dziecka, szczególnie niepełnosprawnego.

Zdaniem ministerstwa, dzięki nowemu systemowi wszystkie rodziny, których dochód jest odpowiednio niski, obok zasiłku rodzinnego otrzymywać będą szereg dodatków, np. z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego lub kształcenia dziecka poza miejscem zamieszkania. Decyzja o likwidacji Funduszu Alimentacyjnego konieczna była z kilku względów. Do najważniejszych należy przede wszystkim całkowite przekształcenie

świadczeń z funduszu alimentacyjnego w świadczenia socjalne finansowane z budżetu państwa.

Nie mniej istotna dynamika

Nie mniej istotna jest ogromna dynamika świadczeń realizowanych w ramach funduszu. Od 1990 r. liczba świadczeniobiorców wzrosła blisko pięciokrotnie. Z danych ministerstwa wynika, że w 2003 r., w stosunku do roku poprzedniego, liczba wypłaconych świadczeń wzrosła o blisko 40 tys., tj. o 7,8 procent, a łączna ich kwota o blisko 180 mln zł, czyli o 12,7 procent. Rosła także wysokość przeciętnego świadczenia: w 2001 roku było to 206 zł, w 2002 r. – 225 zł, w 2003 r. – 238 zł. Jednocześnie wpływy z egzekucji od osób zobowiązanych do alimentacji z roku na rok stanowią coraz mniejszy odsetek kwoty wydanej na świadczenia. Dalsze funkcjonowanie funduszu oznaczałoby wzrost nieuregulowanych należności wobec funduszu alimentacyjnego, a tym samym budżetu państwa do 8,7 mld zł w 2004 r.

Jakie świadczenia zamiast alimentów?

Zamiast różnych, niezależnych od siebie świadczeń ma być wypłacany tylko jeden zasiłek rodzinny wraz z dodatkami. Część z nich zastąpi funkcjonujące obecnie w różnych systemach zasiłki. Ustawa wprowadza również trzy nowe świadczenia. Dodatki będą przysługiwać tylko tym rodzinom, które będą miały prawo do zasiłku rodzinnego. Od 1 maja br. do zasiłku rodzinnego będzie miała prawo każda rodzina, której miesięczny dochód na osobę w 2002 r. nie przekroczył 504 zł netto (583 zł w przypadku gdy w rodzinie jest dziecko niepełnosprawne). Świadczenie będzie zatem przysługiwać np. rodzinie z dwójką dzieci, której łączny dochód wynosi maksymalnie 2016 zł netto. Podstawą do ustalenia wy-



Adam PODULKA

kości dochodu będzie zaświadczenie z urzędu skarbowego o uzyskanym dochodzie (a nie przychodzie!) w 2002 r. Jeżeli jednak dochód rodziny w 2004 r. uległ znaczącemu obniżeniu w związku z utratą przez członka rodziny całości lub części dochodu, dochód uzyskany w 2002 r. (i udokumentowany) pomniejsza się o dochód utracony.

Inne świadczenia i zasiłki

Poza dodatkami do zasiłku rodzinnego wypłacane będzie świadczenie pielęgnacyjne w wysokości 420 zł, które zastąpi zasiłek stały z pomocy społecznej, przysługujący osobie rezygnującej z pracy, by zająć się wychowaniem niepełnosprawnego dziecka. Świadczenie to nie jest dodatkiem do zasiłku rodzinnego – jest zupełnie odrębnym świadczeniem. Otrzymają go osoby opiekujące się dzie-

mi do 16. roku życia z orzeczoną niepełnosprawnością lub starszymi niż 16-letnie z orzeczoną znacznym stopniem niepełnosprawności.

Zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 144 zł miesięcznie przysługiwać będzie niepełnosprawnemu dziecku lub osobie powyżej 16. roku życia posiadającej orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, a także umiarkowanym, jeśli niepełnosprawność powstała przed ukończeniem 21. roku życia. Zasiłek pielęgnacyjny otrzymają także osoby powyżej 75. roku życia – bez względu na stan zdrowia. Prawo do zasiłku pielęgnacyjnego nie jest zależne od wysokości osiągniętych dochodów.

A jak będzie naprawę? Wszystkie zweryfikuje życie.

mars

Zasiłek z dodatkami

■ Dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w czasie korzystania z urlopu wychowawczego (zastąpi obecny zasiłek wychowawczy). Będzie wypłacany przez okres dwóch lat (trzech, jeżeli urodzi się więcej niż jedno dziecko lub sześciu w przypadku dziecka niepełnosprawnego). Wysokość tego dodatku to 400 zł miesięcznie.

■ Dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka (zastąpi świadczenie alimentacyjne) Będzie przysługiwał niezależnie od tego, czy alimenty były zasądzone. Jedynym warunkiem jest spełnienie kryterium dochodowego uprawniającego do otrzymania zasiłku rodzinnego. Wysokość dodatku – 170 zł na dziecko (250 zł jeżeli jest ono niepełnosprawne).

■ Dodatek z tytułu urodzenia dziecka – będzie to jednorazowy dodatek w wysokości 500 zł na każde urodzone dziecko (obecnie 201 zł, tylko dla rodzin spełniających kryterium dochodowe z ustawy o pomocy społecznej).

■ Dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Jeżeli ojciec lub matka straciła prawo do zasiłku dla bezrobotnych, mogą otrzymać dodatek do zasiłku rodzinnego w wysokości 400 zł. Będzie on wypłacany maksymalnie przez 3 lata, nie dłużej jednak niż do momentu, gdy dziecko skończy 7 lat (obecnie tylko dla rodzin spełniających kryterium dochodowe z ustawy o pomocy społecznej).

■ Dodatek z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego jest świadczeniem nowym. Wyniesie 50 zł na dziecko do 5 lat oraz 70 zł na dziecko uczące się w wieku 6 – 24 lat

■ Dodatek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego. Również jest nową formą wsparcia rodzin – będzie wypłacany raz w roku, we wrześniu w wysokości 90 zł na każde dziecko od I klasy szkoły podstawowej do ostatniej klasy szkoły ponadgimnazjalnej, także dla dzieci niepełnosprawnych korzystających ze specjalnej organizacji nauki.

■ Dodatek z tytułu nauki dziecka poza miejscem zamieszkania wyniesie 80 zł miesięcznie (od września do czerwca), jeżeli dziecko uczy się i mieszka poza miejscem zamieszkania (w bursie, internacie, na stacji). Jeżeli natomiast tylko dojeżdża do szkoły do innej miejscowości – dodatek wynosi 40 zł miesięcznie (również od września do czerwca). To także nowe świadczenie.

POLSKIE TOWARZYSTWO WALKI Z KALECTWEM

w Przemysłu serdecznie zaprasza na otwarcie Integracyjnego Klubu „Mała Przemyska Arkadia” zrzeszającego osoby niepełnosprawne i osoby całkowicie sprawne, przy Miejskim Ośrodku Kultury w Przemysłu, Rynek 1 w dniu 24 kwietnia 2004 r. (sobota) o godz. 17.00. Wstęp wolny! Gospodarzem wieczoru będzie znana i lubiana gawędziarka **MARIA GŁOWIK**

Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala w Przemysłu wraz z kierownictwem Oddziału Laryngologicznego uprzejmie informuje o realizacji bezpłatnych świadczeń zdrowotnych w Poradni Laryngologicznej mieszczącej się w szpitalu przy ul. Monte Cassino 18. Świadczenia objęte są kontraktem z Narodowym Funduszem Zdrowia i realizowane są w Poradni Laryngologicznej.

Szczegółowe informacje na ten temat można uzyskać pod numerami telefonów: Rejestracja 677-54-17, Lekarze 677-51-31, Sekretariat 677-51-26.

Poradnia pracuje: Poniedziałek 12.00 – 15.00, Wtorek 11.00 – 15.00, Środa 14.00 – 18.00, Czwartek 11.00 – 15.00, Piątek 11.00 – 15.00.

Ordynatorem Oddziału Laryngologicznego i koordynatorem udzielanych świadczeń w Poradni Laryngologicznej jest specjalista otolaryngolog lek. med. Jan Kowalczyk.

Przypominamy o realizowanym w naszym szpitalu bezpłatnym leczeniu stomatologicznym dzieci niepełnosprawnych (w stopniu znacznym) w znieczuleniu ogólnym w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Prezydent Miasta Przemysłu informuje, że można pobierać w Wydziale Spraw Społecznych i Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Przemysłu przy ul. Katedralnej 5 (parter; pokoje nr 10 i 11, tel. 675-21-61 i 675-21-62) w dniach: poniedziałek, środa, czwartek, piątek w godzinach od 7.30 do 15.30 i wtorek od godziny 8.00 do 16.00 druki wniosków o przyznanie świadczeń, o których mowa w ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. Nr 228, poz. 2255).

Druki wniosków, o których wyżej mowa są również dostępne na miejskiej stronie internetowej: www.um.przemysl.pl i tablicy ogłoszeń Biuletynu Informacji Publicznej.

Robert Choma
Prezydent Miasta Przemysłu

P.H. MIRON
oferuje:

- płytki ceramiczne
- panele ściennie i podłogowe
- płyty kartonowo-gipsowe
- materiały wykończeniowe

Przemysł, ul. Mickiewicza 29, tel. (016) 6751486
Czynne: pn.-pt. 7.00 - 17.00, sobota: 7.00 - 13.00

TAXI MINI-ceny
ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) 6707-808

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON

RADIO TAXI >>EXPRESS <<
Postoje: Opalińskiego, Krasieńskiego, Mickiewicza, Słowackiego LO

676-00-44

W SIECI
IDEA *4444

TERAZ TAKŻE w Plus
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0800 400 400

Syndyk Masy Upadłości Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Źródło” w Przemysłu, ul. 3 Maja 59, 37-700 Przemysł, ogłasza pisemny przetarg ofertowy na zakup: Spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu użytkowego o powierzchni całkowitej 291 m kw. (powierzchnia użytkowa 224 m kw.). Lokal będący przedmiotem niniejszego przetargu położony jest na parterze budynku przy ul. 3 Maja 59 w Przemysłu. Lokal posiada urzędową Księgę Wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Przemysłu o numerze KW 70384. Cena wywoławcza wynosi 130 000 złotych.

Oferty należy składać na adres Spółdzielni, w zabezpieczonych kopertach z dopiskiem „przetarg”, w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej na rachunek bankowy upadłego: BGŻ O/Przemysł 23 2030 1808 0021 6762 2000 0010.

Wadium przepada na rzecz masy, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży w miejscu i dniu wskazanym przez sprzedającego.

Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu oraz niewybrania żadnej ze złożonych ofert bez podania przyczyn.

Dokładniejszych informacji na temat wyżej wymienionej nieruchomości można zasięgnąć pod numerami telefonów: +16 670 07 77 (wew. 36), +16 678 44 59 lub 0502 357 607; e-mail: p.s.s.przemysl@interia.pl

INFORES PROMOCJA
Zapraszamy do salonów sprzedaży
Przemysł, ul. Mickiewicza 4, tel. 016 678-64-57
Przemysł, ul. 3-go Maja 10, tel. 016 670-19-22

KOMPUTERY

Z procesorem AMD Duron i Athlon

ZESTAW 1 Procesor AMD Duron 1,6GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 333MHz Karta graficzna zint. PROSavage GFX 32MB Dysk twardy HDD 40GB 5400rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd płyt CD-ROM 52x Karta muzyczna, Głośniki 180W Klawiatura+Myś Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa 10/100Mbit	ZESTAW 2 Procesor AMD Duron 1,8GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 333MHz Karta graficzna GeForce4 Mx440 64MB Tv Dysk twardy HDD 40GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd płyty CD-RW 52x/24x/52x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Myś Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa 10/100Mbit	ZESTAW 3 Procesor AMD Athlon 2000XP Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna ATI Radeon5200SE 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd płyty CD-RW 52x/24x/52x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Myś Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit	ZESTAW 4 Procesor AMD Athlon 2400XP Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna GeForceFx 5200 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd płyty CD-RW 52x/24x/52x Odtwarzacz płyt DVD-ROM 16x/48x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Myś Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit	ZESTAW 5 Procesor AMD Athlon 2500XP Barton Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna ATI Radeon9200 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" MultiNapęd płyty DVD/RW Napęd płyty CD-RW 52x/24x/52x Odtwarzacz płyt DVD-ROM 16x/48x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Myś Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 350W Karta sieciowa 10/100Mbit
--	--	---	--	---

Z procesorem Intel Celeron i Pentium 4

ZESTAW 6 Procesor Intel Celeron 2,0GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 333MHz Karta graficzna zint. 3D max. 64MB Dysk twardy HDD 40GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd płyty CD-RW 52x/24x/52x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Myś Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa 10/100Mbit	ZESTAW 7 Procesor Intel Celeron 2,0GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna GeForce4 Mx4000 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd płyty CD-RW 52x/24x/52x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Myś Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit	ZESTAW 8 Procesor Intel Celeron 2,4GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna GeForceFx 5200 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd płyty CD-RW 52x/24x/52x Odtwarzacz płyt DVD-ROM 16x/48x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Myś Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit	ZESTAW 9 Procesor Intel Celeron 2,6GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna GeForceFx 5200 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" MultiNapęd płyty DVD/RW Napęd płyty CD-RW 52x/24x/52x Odtwarzacz płyt DVD-ROM 16x/48x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Myś Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit	ZESTAW 10 Procesor Intel Pentium 2,8GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna GeForceFx 5200 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" MultiNapęd płyty DVD/RW Napęd płyty CD-RW 52x/24x/52x Odtwarzacz płyt DVD-ROM 16x/48x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Myś Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 350W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit
--	---	---	--	---

Wszystkie ceny brutto, zawierają 22% VAT

Zakupiony komputer dostarczymy i zainstalujemy w Państwa domu bezpłatnie

BLACHY
szwedzkie, niemieckie
20,95 zł/m² brutto

RATY!

TEL. (016) 678-34-18
KOLBIS
Przemysł, ul. Jasińskiego 49

ECHO TAXI
os. BOREŁOWSKIEGO

10% TANIEJ NA TELEFON

670 32 32

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!
KARTA STAŁEGO KLIENTA

CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
Przemysł, ul. Herbutów 46, tel. 678-5155

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

TB PUSTKÓW
Najtańsza stolarka drewniana okienna i drzwiowa

Pustak MAX Markowicz
- najniższe ceny

Bloczki pianowe
- producent Prefabet Kolbuszowa SA

NOWY SKŁAD FABRYCZNY
- szeroki wybór wzorów i kolorów

- cegły, płytki i zaprawy szamotowe
- kafle kuchenne, piece i kominki
- blachy dachówkowe, trapezowe i gładkie
- system dociepleń i styropian
- papy, lepiki, wełna mineralna

PROMOCJA: DOSTAWA DO DOMU KLIENTA GRATIS!

TELE-TAXI JAROSŁAW
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0 800 220 888
tel. 623 05 05
621 05 05
621 33 81

- ☉ najtańsze przejazdy
- ☉ 1 km - 5 zł, każdy następny (1 taryfa) - 1,60 zł
- ☉ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- ☉ zakupy na telefon
- ☉ Karta Stałego Klienta (10% rabatu)

TAXI EURO

miejsce postoju:
ul. bpa Glazera

TEL. (0-16) **670-20-00**

RADIO TAXI „MAXI”
czynne całą dobę
96-24 lub
(0-16) **678-33-00**
Postój - ul. Wałowa
najtańsze w Przemysłu

RADIO TAXI KRESY
bezpłatne zamawianie taksówek
0 800 22 22 22

teraz także w sieci **Plus** bezpłatnie

NOWE HALO TAXI
(0-16) **670 20 20**



LUBACZÓW, HORYNIEC, BRUSNO

Pięknie i smutno

Zbiory własne

Jest tam pięknie i smutno. Pięknie – bo wystarczy tylko trochę słońca, bezchmurnego nieba, a okolona zewsząd łąką roztocka zielenią, rozbujałą zwłaszcza na wiosnę, dziura w ziemi nabiera malowniczego wyglądu. A smutno...

Smutno, bo na każdym kroku widać tam, w niedawno Starym Brusnie, znaki czasu, który przeminał. Począwszy od odartych z kabli słupów energetycznych, przez rozszabrowaną skrzynię transformatora, po okradziony ze wszystkiego, co przedstawiało bodaj minimalną wartość, budynki dawnego kierownictwa kamieniołomu. Smutno tym bardziej że przecież w to miejsce mogłoby wrócić życie, powinno wrócić życie – i to nie w takim wymiarze, jak bywa teraz, gdy spokój tego istnego uroczyska przerywają detonacje ładunków wybuchowych, którymi kruszona jest skała... O kamieniołomie można mówić długo, bo kamieniołom to obiekt nie byle jaki, obiekt, dzięki któremu Stare Brusno zapewniło sobie miejsce w historii, w etnografii: z tego wzgórza właśnie domorośli kamieniarze, rzeźbiarze – samoucy pozyskiwali przynajmniej od XVI stule-

cia kamień, służący im do wyrobu zrazu kamieni młyńskich i żaren, a z czasem także rozmaitych figur krzyży przydrożnych, nagrobków, detali architektonicznych. W obróbie miękkiego wapienia doszli do takiego mistrzostwa, że pod koniec XIX wieku kunszt bruśnieńskich majstrów, specjalistów od płaskorzeźb i pełnych rzeźb, był powszechnie znany między Lwowem, Zamościem, Rzeszowem a nawet – Bieszczadami i Beskidem Niskim, w którym znajdowali godnych rywali w osobach kamieniarzy z okolic Bartnego.

Wojenne konsekwencje

Kamieniołom – a raczej liczne odkrytki, zwane łomami, eksploatowane przez poszczególne rodziny czy poszczególnych rzemieślników – dostarczał surowca przez wiele lat i pewnie żywiłby kolejne pokolenia do dziś, gdyby nie wojenne konsekwencje w postaci wysiedlenia rdzennej ludności, wyznawców rytu unickiego. Rody, zajmujące się od pokoleń kamieniarstwem, zostały w większości

przesiedlone w 1947 r., a całą ich tradycję przejęła spółdzielnia kamieniarska, prowadząca wydobycie wapienia nie dla celów artystycznych, lecz wyłącznie budowlanych i drogowych. Z tego też powodu po jakimś czasie odkrywkę przejął Zakład Produkcyjny Rejonu Eksploatacji Kamienia w Rzeszowie i pozyskaną metodą strzałową skałę przerabiał na kruszywo. Teraz zarządza nią prywatny dzierżawca, który produkuje ze skał wapno, kruszywo budowlane i kamień łamany.

A może powrót do szkoły?

Malownicza historia bruśnieńskiego kamieniołomu mogłaby się na tym zakończyć, gdyby nie lubaczowski artysta rzeźbiarz – samouk Henryk Janczura, który zauroczył się mistrzostwem dawnych artystów do tego stopnia, iż postanowił zgłębić tajniki ich „szkoły”, a zgłębiwszy – zostać ich epigonem. Od dzierżawcy kamieniołomu jał kupować materiał i przerabiał go na rzeźby sakralne, pomniki i elementy architektury

świeckiej, dzieła kamieniarstwa użytkowego. Janczurze pierwszemu zamarzyło się pełne ożywienie odkrywkę: urządzenie w niszczyjących coraz bardziej zabudowaniach całorocznej pracowni, a w dawnym biurku – bazy noclegowej dla amatorów zmierzania się ze szlachetnym surowcem. „Szkoła kamieniarki bruśnieńskiej”, „centrum kultury kamieniarskiej”, „ośrodek rzeźbiarski” – czy jak ją nazwać – mogłaby stać się miejscem wyjątkowych plenerów, pracy twórczej studentów i absolwentów akademii sztuk pięknych, a zarazem interesującą atrakcją turystyczną nie tylko powiatu lubaczowskiego.

Wróć do tradycji

Długotrwałe starania Henryka Janczury, oredukującego ze swoim projektem po lokalnych „wszystkich świętych” dało rezultat. Lubaczowskie Stowarzyszenie „Edukacja dla Rozwoju” wespół ze starostwem, władzami gminy Horyniec Zdrój, Powiatowym Centrum Kultury i Sportu, Zespo-

łem Szkół Zawodowych w Lubaczowie i Stowarzyszeniem Twórców Ludowych Ziemi Lubaczowskiej realizuje właśnie projekt, zgłoszony do konkursu „Małe ojczyzny – tradycja dla współczesności”, prowadzonego przez Fundację Kultury. Projekt obejmuje reaktywowanie bruśnieńskich tradycji rzeźbiarskich: w Horyńcu ma powstać pracownia, a w Zespole Szkół Zawodowych – całkiem nowy kierunek nauczania, kształcący rękodzielników, pracujących w kamieniu. Źródłem surowca będzie, oczywiście, kamieniołom w Brusnie.

– Nie wiem, czy uda się rozkręcić wszystko w najbliższych miesiącach, czy może dopiero od nowego roku szkolnego, ale to już przesądzone, że będziemy wracać do tych tradycji – zapewnia wójt Horyńca Zdroju Edward Rogala. – Musimy uratować je od zapomnienia. I wierzę, że się to uda.

(wald)

W Cieplicach to mają dobrze: biblioteka czynna 24 godziny na dobę!

Cała rodzina Sieradzkich



Hubert LEWKOWICZ

Formalnie bibliotekę prowadzi pani Danuta. Nieformalnie – cała rodzina Sieradzkich.

Zawsze tak było, że biblioteka w Cieplicach mieściła się w prywatnych domach, bo nie było lokalu. My zajmujemy się tym chyba z piętnaście lat. Zona na co dzień pracuje w szkole, a gmina zatrudnia ją jako bibliotekarkę na pół etatu. Tyle że jak ktoś przyjdzie poza godzinami otwarcia, nie od-

Kiedy pani bibliotekarki nie ma, bibliotekę obsługuje jej mąż albo dzieci. Dzięki temu książkę wypożyczyć można o każdej porze.

sylamy. Raz, że mieszkamy obok, dwa – że często ludzie z daleka przyjeżdżają, nie tylko z naszej wsi. Zdarza się, że przychodzą po książki w niedzielę rano. Wtedy też się wychodzi, fatyga nieduża, a jak ktoś chce czytać – radość – tłumaczy mąż bibliotekarki Bronisław Sieradzki.

Księgozbiór należy do gminy, jest skromny, ale stale uzupełniany. Główni czytelnicy to dzieci i młodzież, potem ludzie starsi, na końcu ci w średnim wieku: – Jeszcze dziesięć lat temu było inaczej. Ludzie czytali więcej... Ale nie jest tragicznie. Są jeszcze tacy, którzy czytają po prostu wszystko, jak leci – mówi Sieradzki. (o)

Zamieść
ogłoszenie drobne
przez telefon 
lub internet 
– zapłacisz po otrzymaniu rachunku.
Tel. (016)-6702200
lub **www.zycie.pl**

Ogłoszenia drobne zgłaszane tą drogą przyjmujemy od min. 5 do maks. 50 zł brutto.
Internetowy formularz zgłoszeniowy dostępny non stop, zlecenia telefoniczne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00-16.00.
W poniedziałek poprzedzający datę pierwszej emisji obowiązują ceny ekspresowe, wg cennika dostępnego na stronie www.zycie.pl lub w Biurze Ogłoszeń, ul. Barska 15, Przemysł

LUBACZÓW: Niezwykła wystawa w lubaczowskim muzeum

Urodzaj artystów

Pierwszy przegląd twórczości ludowej i artystycznej w powiecie lubaczowskim zgrupował w salach lubaczowskiego muzeum prace ponad osiemdziesięciu artystów amatorów, których pędzle, dłuta, szydełka wiodła pasja tworzenia.

Ponad 80 artystów amatorów zaprezentowało swe prace na wystawie w lubaczowskim Muzeum Regionalnym, gdzie odbył się I Przegląd Twórczości Ludowej i Amatorskiej. Ekspozycję wypełniły dziesiątki obrazów wykonanych różnymi technikami, rzeźb w drewnie i kamieniu, haftów, wyszy-

wanek i kompozycji z kwiatów. Organizatorzy wystawy namówili do udziału w niej i zaprezentowania własnego dorobku ludzi, którzy często zapisują własne widzenie świata w artystycznym kształcie tylko na swój własny użytek, nie mając odwagi a czasem potrzeby skonfrontowania osobistego świadectwa własnej wrażliwości z krytyczną opinią bywalców wystaw.

Lubaczowski przegląd pokazuje fenomen poszukiwania w nieprzejrzywej, skomplikowanej i często nieprzyjemnej rzeczywistości sensu i porządku, dobra i piękna. Przez ludzi, których codzienne zajęcia dalekie

są od artystowskiego „bujania w obłokach”. Rolnik, gospodyni domowa, technik budowlany, kierowca, stolarz, bezrobotny ślusarz, nauczyciel, emeryt, historyk sztuki – wśród prezentowanych na wystawie twórców można znaleźć przedstawicieli licznych profesji. Różni ich też poziom zdobytego wykształcenia. Ale łączy ta sama pasja przetwarzania własnego zachwyty, lęku, zdumienia, niepokoju wobec otaczającego świata w dzieła zapisane na papierze, desce, szkłe, płótnie. Danie świadectwa istnieniu. Zapisanie własnego śladu na ruchomych piaskach życia.

Ład i prostota

Twórczość ludowa, amatorska jest taką tęsknotą za ładem i prostotą. Dzieła lubaczowskich artystów pokazują tę bardziej przyjazną, ludzką twarz rzeczywistości – pełną ciepłych barw i domowego ciepła. Nawet Chrystus rozpięty na krzyżu ma w sobie zdrową krzepkość wiejskiego cieśli. Dla wielu autorów prezentowanych na wystawie prac był to publiczny debiut, choć ich obrazy i rzeźby zdobią ściany mieszkań bliższej i dalszej rodziny oraz przyjaciół. W wydanych z okazji wystawy folderze można przeczytać, że wielu artystów-amatorów może się pochwalić laurami różnych konkursów i przeglądów oraz sprzedażą swoich dzieł do takich krajów jak: Argentyna, USA, Kanada, Niemcy, Watykan, Francja, Belgia, Norwegia i inne. Grono lubaczowskich twórców zasiliły ostatnio dwie artystki z Ukrainy, które osiedliły się w tych stronach. Wystawę zorganizowano we współpracy Muzeum Regionalnego w Lubaczowie z Powiatowym Centrum Kultury i Sportu oraz Stowarzyszeniem Twórców Ludowych Ziemi Lubaczowskiej.

Wib



Twórczość ludowa, amatorska jest tęsknotą za ładem i prostotą. Dzieła lubaczowskich artystów pokazują tę bardziej przyjazną, ludzką twarz rzeczywistości – pełną ciepłych barw i domowego ciepła.

Wiesław BEK

PRZEMYŚL:

Jakub Szpak wydał tomik poezji

Nie zamierzam zostać w tyle



Hubert LEWKOWICZ

Jakub Szpak jest autorem tomiku poezji *Początek...*, który niedawno ukazał się nakładem ROKEiN.

Czternastoletni Jakub Szpak zaczął od pisania opowiadań, teraz skupił się tylko na wierszach. Niedawno ukazał się jego debiutancki tomik poezji *Początek...*

Zanim zacząłem pisać wiersze, próbowałem różnych środków wyrazu. Lubilem pisać opowiadania. Jednak pewnego razu przyszedł mi do głowy wiersz. Przy pomocy poezji można wypowiadać się nie bezpośrednio, pobawić się słowem. W tym się odnalazłem, dlatego przy poezji pozostałem do dziś – mówi Jakub. Jego wiersze zostały zauważone podczas jednej z Przemyskich Wiosen Petyckich. Ciepło wyrażał się o nich Janusz Szuber, a także poeta rodem z Przemyśla – Józef Kurylak. – Dzięki spotkaniom z tymi ludźmi wiem, przy czym warto pozostać podczas pisania wierszy. Czekam na te spotkania, bo bardzo sobie cenię rady, które dają mi recenzenci – opowiada czternastolatek. W 2003 roku Jakub Szpak otrzymał stypendium twórcze prezydenta miasta i to właśnie w ramach tego stypendium Regionalny Ośrodek Kultury, Edukacji i Sportu w Przemyślu wydał tomik jego poezji.

Pływa i pcha kulę

Jakub lubi czytać, choć, jak podkreśla, poważnie nie jest to poezja. Raczej zaczytuje się w powieściach przygodowych i historycznych. Dzięki temu, że dużą wagę przykładają do nauki języka angielskiego, czyta też w orygina-

le. Na przykład *Harry'ego Pottera* najpierw przeczytał po angielsku, a dopiero później w polskim przekładzie. Mimo że dużo czyta, nie jest mołem książkowym. Drugą pasją młodego poety jest sport. Na co dzień chodzi do klasy sportowej w Gimnazjum nr 5, a jego ulubioną dyscypliną jest pływanie. – Uwielbiam pływać. To jest zajęcie, przy którym można się doskonale zrelaksować – mówi. Ostatnio zaproponowano mu też zmierzenie się z inną konkurencją – pchnięciem kulą. Właśnie rozpoczął treningi.

Sposób na życie

– Jestem bardzo dumna z tego, że Jakub pisze wiersze. Wydaje mi się, że niewielu chłopców zajmuje się poezją. Jest to sposób na życie, na rozwój – podkreśla mama Jakuba Monika Szpak. To ona jest pierwszą czytelniczką wierszy syna. Do pisania bardzo motywuje Jakuba także jego babcia. Ale nie zawsze się udaje, bo wiersze czasem wychodzą, a czasem nie. – Mogę niekiedy pracować nad wierszem bardzo długo, a czasami wystarczy godzina i już jest gotowy – zwierza się Jakub Szpak. Nad wyborem zawodu Jakub się jeszcze poważnie nie zastanawia, choć wie, że będzie studiował jakiś kierunek humanistyczny. Ale na pewno zostanie przy pisaniu. – Zamierzam poszukiwać inspiracji do pisania i będę pracował, by nie pozostać w tyle – zapowiada.

(lew)

PRZEMYŚL: Uczniowie i nauczyciele II LO oddali honorowo krew

Rocznica zobowiązuje

Z okazji przypadającego w kwietniu Światowego Dnia Zdrowia oraz dla uczczenia 1. rocznicy działalności Klubu HDK PCK „Trombocyt” przy II LO im prof. K. Morawskiego w Przemyślu 80 uczniów i 3 nauczycieli tej placówki oddało ponad 30 litrów krwi.

Chętnych było ponad 100, ale nie wszystkim pozwolił na to stan zdrowia. Część dawców oddała krew po raz pierwszy. Dobrym przykładem posłużył uczniom Aleksander Partyński – nauczyciel wychowania fizycznego. Za-

pytany, dlaczego zdecydował się na ten krok, odpowiedział: – To, co nic mnie nie kosztuje, można bezinteresownie oddać innym. Spośród nauczycieli krew oddali także: Maria Kłis i Marian Sztaba – oboje uczą chemii. Klub po tej akcji ma już na swoim koncie ponad 55 litrów krwi.

Do przyłączenia się do szczytnej idei honorowego krwiodawstwa zachęcała wcześniej młodzież m.in. kierownik Biura Zarządu Rejonowego PCK w Przemyślu Krystyna Lachowicz, prezes Klubu HDK PCK „Płomyk”, działają-

cego przy KM PSP w Przemyślu Zdzisław Wójcik oraz Małgorzata Styś – nauczycielka i opiekunka „Trombocyta”. Inicjatywę uczniów poparła dyrekcja szkoły i pedagodzy. Warto zaznaczyć, że ci, których łączy pasja, jaką jest bezinteresowna pomoc będącym w potrzebie, otrzymali oprócz dnia wolnego po 9 tabliczek czekolady. Uczniowie zaś blisko 100 tabliczek czekolady przekazali dzieciom z Domu Dziecka nr 3 przy ul. Leszczyńskiego w Przemyślu. Była to już ich kolejna taka akcja.

mars

JAROSŁAW

Recytowali i śpiewali

Dwadzieścia pięć osób zaprezentowało utwory poetyckie oraz poezję śpiewaną podczas eliminacji rejonowych XIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego „Sacrum w literaturze”, które odbyły się w klasztorze oo. Dominikanów w Jarosławiu.

Finalistami tegorocznych eliminacji w kategorii recytacji zostali: Krzysztof Wach z Przemyśla i Ewelina Rosińska z Lubaczowa, natomiast w kategorii poezji śpiewanej: Joanna Niedźwiecka i Katarzyna Sopol z Lubaczowa. Laureaci będą reprezentować nasz rejon w konkursie ogólnopolskim w Częstochowie. Przesłuchania finałowe recytatorów i śpiewających poezję odbędą się od 20 do 23 maja br.

Eliminacje rejonowe zorganizowało Centrum Kulturalne w Przemyślu oraz oo. Dominikanie w Jarosławiu.

lka.

Gabinet Biorezonansu

Przemyśl, ul. Grunwaldzka 43
Tel. (016) 670 52 16
Czynny poniedziałek – sobota

- Bezbolesne testy alergiczne (także dla dzieci poniżej 3 lat)
- Odczulanie bez leków
- Likwidowanie nałogów tytoniowego i alkoholowego
- Terapie: depresje, nerwice, antybiotyki, odchudzające, cellulitis i 400 innych terapii
- Promocja cen

JAROSŁAW: Zielona cebulka dla Henryka Cebuli

Erra Millera

Ciekawe prace znanego satyryka Henryka Cebuli można było oglądać w minioną sobotę w jarosławskim Klubie Muzycznym da Salvatore w galerii „Piranie Dwie”.

Artysta zaprezentował najnowsze rysunki wykonane w tym roku; wiele z nich nie było jeszcze publikowanych. Nawiązuje w nich do będącej u władzy partii politycznej – SLD. Artysta uważa, że nie sposób pominąć w satyrze i zostawić niezauważoną rządzącą koalicję i stojącego na czele rządu Leszka Millera. To właśnie jemu Cebula poświęcił największą uwagę. Stąd też tytuł wystawy – *Erra Millera*. To już drugie tego typu przedsięwzięcie w nowo otwartej Galerii „Piranie Dwie”. Pierwszym była zbiorowa wystawa czołowych, krajowych artystów satyryków.

Henryk Cebula po raz pierwszy wystawiał w nowej galerii, ale była to już 61. jego wystawa indywidualna. W tym roku zebrał już pierwsze laury. Został laureatem II nagrody Ogólnopolskiego Konkursu „Kobieta Europejka” oraz X Międzynarodowego Konkursu Rysunku Satyrycznego na Słowacji, został również uhonorowany II wyróżnieniem we Włoszech; wówczas tematem konkursu były *Wariacje genetyczne*.

Na wernisaż, w sobotni wieczór, 17 kwietnia, przybyło wielu przyjaciół artysty. Z tej okazji właściciel klubu Marek Strzałka wręczył satyrykowi pęk zielonej cebulki.



Henryk Cebula podczas wernisażu na tle swoich prac.



Prace artysty satyryka Henryka Cebuli.

Fotografia

Szwajcaria Henryka Góreckiego



Kiedy tylko człowiek dostał do ręki aparat fotograficzny, natychmiast zaczął uwieczniać wszystko dookoła. Było to niejako fotograficzne odkrywanie świata. W dzisiejszej, w zdecydowanej mierze okazjonalnej fotografii jest podobnie. Dowodem na to mogą być albumy wypełnione setkami zdjęć, na których pan domu podczas wakacyjnej wyprawy uwieczniał to, co widział. Ponieważ widział to, co pokazał mu przewodnik, można spekulować, ile zdjęć powstało w tych samych miejscach, w czasie jednego sezonu.

Autor zatytułował ją *Szwajcaria*. Wielu ludziom szwajcarski krajobraz kojarzy się z obrazkami na czekoladzie „Suchard”. I mają rację, bo widoki w tym kraju to gotowe pocztówki. Górecki do Szwajcarii trafił zaproszony przez przyjaciela, Witka Ziemińskiego, który ten plener zorganizował. Niepoganiąny przez przewodników, nieskrępowany programem wycieczki, poznawał Szwajcarię zupełnie inną niż ta z folderów i właśnie o takiej opowiedział swoimi zdjęciami.

Prawie trzydzieści technicznie nienaganych fotografii dowodzi, że Górecki wie, po co i w którym momencie nacisnąć spust migawki. Świetnie panuje też nad przestrzenią, eliminując zbędne dla obrazu szczegóły, oraz nad światłem, którym buduje nastrój. Doskonale widać to w cyklu zdjęć z Vogorno, gdzie surowa architektura przenika się z równie surową przyrodą. Szwajcarię, którą oglądamy na wystawie, autor dawkuje nam bardzo oszczędnie, bez infantylnych zachwyty i efekciarskich zabiegów. Jego fotografie nie mają w sobie nic z pocztkowego „piękna” i przez to są bardzo szczerze i prawdziwe. Jednym słowem, Górecki pokazał, że można patrzeć na świat w niebanalny sposób.

Muzeum.

Jacek SZWIK

Polemika

Papier jest cierpliwy cd.*

W nawiązaniu do „recenzji” pt. „Papier jest cierpliwy” zamieszczonej w *ŻP* a podpisanej przez Antoniego Kowalskiego (niestety redakcja mimo moich próśb nie podała mi prawdziwego nazwiska) chciałbym ustosunkować się do zarzutów postawionych we wspomnianym tekście.

We wstępie do książki *85 lat Garnizonu WP w Przemyślu* redaktor podkreślił, iż ma ona charakter popularny a nie naukowy. W swoich założeniach co do formy nawiązuje do książki *15-lecie Niepodległości* wydanej w Przemyślu w 1933 r., gdzie część tekstów pisali niehistorycy, a pozycja ta ma do dzisiaj dużą wartość poznawczą. Tajemniczy „recenzent” siląc się na specjalistę poruszanej tematyki i wytykając mi błędy, nie zapoznał się ze wstępem. Świadczą o tym gafy, których się dopuścił już na początku swojego tekstu. Po pierwsze pisze, iż książka ta ukazała się „... z okazji jubileuszu utworzenia w Przemyślu Dowództwa Okręgu Korpusu X (1918 – 2004)”, a w tytule jest garnizon. Korpus powstał nie w 1918 roku a w sierpniu 1921 roku. Autor „recenzji” nie rozróżnia tak podstawowych instytucji jak garnizon i Dowództwo Okręgu Korpusu. Druga zaś uwaga dotyczy informacji, iż książkę otwiera mój artykuł, co nie jest prawdą, gdyż jest on siódmym tekstem w kolejności. Przyznając, iż faktycznie w tytule wkraść się błąd korektorski, za co biorę osobiście odpowiedzialność (w tekście jest prawidłowe nazewnictwo). Podstawowym zarzutem autora „recenzji” jest fakt nieskorzystania z książki J. Husara *Władysław*

Antoni Koba. *Przyczynek do działalności WiN w Polsce południowo-wschodniej* wydanej przez Południowo-Wschodni Instytut Naukowy w Przemyślu w 2001 r. (na niej autor opiera swoje uwagi). Recenzentem wspomnianej publikacji był m.in. dr Stanisław Stępień i ma ona charakter naukowy, a nie jak „recenzowana” książka popularnonaukowa.

Dlaczego do tej książki podszedłem z pewną rezerwą?

Nie z uwagi na błędy literowe, które zarzuca mi „recenzent”, ale z uwagi na podstawowe błędy faktograficzne. I tak dla przykładu na stronie 18 autor tej pracy pisze „Koba rozkazem komendanta Obwodu Kraków został wyznaczony do objęcia tej funkcji w miejsce por. Zbigniewa Zawity ps. „Zbik”...” (Z. Zawita był komendantem Obwodu AK Przemyśl od 1.04.44 do 28.07.44). Są tu dwa błędy, pierwszy dotyczy komendanta Obwodu Kraków, który nie mógł mianować komendantem innego Obwodu A. Kobę z uwagi na kompetencje, a drugi - autor książki na następnej stronie podaje, iż Koba był adiutantem Komendy Obwodu a nie jego komendantem. Zresztą ten błąd powtarza się kilkakrotnie w tekście tej publikacji. Pragnę podkreślić, iż chodzi tu o dane osoby, której książka jest poświęcona. Kolejny przykład - na stronie 19 autor pisze „... do maja 1945 r. praca Obwodu AK Przemyśl polegała...”. Armia Krajowa została rozwiązana cztery miesiące wcześniej, tj. 19 stycznia 1945 r. Przykłady można mnożyć. Nie chodzi mi o wytykanie kolejnych błędów tej pozycji, chcę tylko zwrócić uwagę, dlaczego nie opierałem się na niej, pisząc krótką informację o strukturze WiN w Przemyślu a skorzystałem ze starszych publikacji, które ukazały się w najbardziej kompetentnym czasopiśmie zajmującym się konspiracją poakowską, tj. *Zeszytach Historycznych WiN-u*, redagowanych przez najlepszych specjalistów od tej tematyki, m.in. Andrzeja Zagórskiego (za-

znaczyłem to wyraźnie w przypisach). Śledząc publikacje o tej tematyce, nie spotkałem recenzji podważających zawarte tam dane w tym brzmieniu nazwisk czy też pseudonimów. Z uwagi na charakter tej pracy, a zwłaszcza symboliczną wprost objętość możliwego do zamieszczenia tekstu w stosunku do zagadnień i problematyki, nie prowadziłem badań archiwalnych. Od niedawna są dostępne archiwa IPN i temat ten czeka na naukowe, poparte rzetelną kwerendą duże opracowanie, a nie tylko opieranie się na wspomnieniach (w niektórych wypadkach we wspomnieniach zdarza się tzw. dorabianie życiorysów, jak również błędy w pisowni nazwisk) i szczątkowych dokumentach.

Kończąc, chcę podkreślić, iż prowadzenie polemiki na łamach gazety pod pseudonimem świadczy o tym, iż nie naukowa dyskusja była prawdziwą intencją tej publikacji, lecz coś zupełnie innego i bardziej przyziemnego. Historycy (za takiego chyba uważa się „Antoni Kowalski”), którzy tylko krytykują, a nie sami nie piszą, nie popełniają błędów. Niemniej dziękuję za „recenzję” i czekam na uwagi co do dwu pozostałych moich artykułów, najlepiej w periodykach historycznych i pod prawdziwymi nazwiskami. Chcę zauważyć, iż nie było do tej pory całościowego opracowania dotyczącego Wojska Polskiego w Przemyślu. Pisząc tę publikację, autorzy podali w kilku artykułach kilkaset istotnych nazwisk związanych z Garnizonom Przemyśl i jak w takich wypadkach bywa, znalazły się nieliczne w stosunku do całości błędy literowe. Niemniej napytywające do autorów materiały i uzupełnienia, jak również nowe wyniki badań doprowadzą, mam nadzieję, do powstania na 90-lecie Garnizonu naukowego opracowania tego tematu.

Andrzej ZAPALOWSKI

* tytuł i śródtytuł od redakcji



Deser Rajski



Magda CZECHOWICZ (2)

Nie tylko wyglądają kusząco, ale też rozplywają się w ustach. Winny smak owoców wspianale komponuje się z pozostałymi składnikami: bitą śmietaną, delikatnym twarożkiem, kremowym jogurtem i egzotycznymi przyprawami. Mowa oczywiście o... deserach, które wraz z wiosną zagościły w restauracyjnych jadłospisach.

Prezentowany przez nas deser o kuszącej nazwie Rajski ogród przygotowała szefowa kuchni restauracji „Relax” w Jarosławiu. Łatwy i szybki w przygotowaniu w połączeniu z zimnymi lodami jest idealnym smakołykiem na nadchodzące upalne dni.

Przepisy na różnego rodzaju desery stały się nieodłącznym elementem większych i mniejszych ksiąg kucharskich. Autorka Wykwintnej kuchni światowej Mary Berry poświęciła im znaczną część swojej publikacji. Znajdziemy w niej szeroki wachlarz propozycji: od tarty owocowej, poprzez czekoladowe naleśniki z owocowym

farszem, aż po francuskie ciastka z wiśniową śmietaną. Każdy przepis poprzedzony jest radą, zawiera dokładny wykaz składników, szczegółowy opis kolejnych etapów, związane z tym ciekawostki i ilustrowane porady praktyczne. Takie jednak nie są konieczne w przyrządzeniu „Rajskiego ogrodu”. W jego przypadku w zupełności wystarczą dobre chęci i odrobina czasu. Najbliżsi będą zachwyceni kuszącym wyglądem i zniechwalającym smakiem tego słodkiego specjału. Mag.

SKŁADNIKI

1 sztuka kiwi
1 plaster ananasa (z puszki)
10 dag brzoskwiń (z puszki)
10 dag mandarynek
12 dag bananów
bita śmietana w aerozolu
3 gałki lodów
ciasteczka (do dekoracji)

WYKONANIE:

Brzoskwinie i ananasy kroimy na drobne kawałki. Kiwi obieramy ze skórki i kroimy podobnie. Tak samo postępujemy z bananami. Mandarynki rozdramiamy na cząstki. Tak przygotowane owoce wkładamy do koszyczków lub pucharków deserowych. Wykładamy na to lodowe gałki, a całość dekorujemy bitą śmietaną i dowolnie dobranymi ciasteczkami.



Osoby, które wylosowały zaproszenia dla dwojga do restauracji „Na Górcie”: Mieczysław MADEJOWSKI (Żurawica), Witold GEFERT (Ostrów). Zaproszenia przesyłamy pocztą.

KUPON KONKURSOWY

Nagrodą będzie podwójne zaproszenie dla 2 osób do restauracji „Relax”. Losowanie (we wtorek, poprzedzający środowe wydanie Życia) przeprowadzi się wśród Czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytanie: *Jaki tytuł nosi książka Mary Berry, zawierająca praktyczne przepisy na desery?*

Imię i nazwisko:

Tel.

Adres:



Ratunku, yeti!

Była może druga w nocy, gdy odezwał się przenikliwy dźwięk radiotelefonu. Janek niemal na śpiąco odebrał zgłoszenie, po czym machinalnie naciągnął na siebie czerwony sweter, spodnie i sięgnął po buty. Gdy je zasznurował, był już gotowy do akcji. – Znowu to samo, jasny gwint – mrucał, budząc Witka. – Zbieraj się stary, wychodzimy. Przed budynkiem Stacji Ratownictwa panowały egipskie ciemności. – Nie cierpię, jak te żółtodzioby robią takie numery – narzekał, ale w głębi duszy wiedział, że trzeba zrobić wszystko, aby ratować człowieka. – To nie człowiek, lecz baba – sprostował Witek, znany z sarkastycznego poczucia humoru.

Praca w Górskim Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym nie jest łatwa, ale daje ogromną satysfakcję. Nieważne, że w środku nocy trzeba brnąć w śniegu i błocie, marznąć i wyteżać wzrok. Najważniejsze, żeby zdążyć na czas. Każda minuta się liczy. Tak jak teraz. Wczoraj w południe jakaś 20-letnia dziewczyna

na pomaszzerowała na Połoninę Caryńską. Nie była sama, w góry wybrała się ze swoim narzeczonym. Oboje nocowali w wiejskiej chałupie i gospodyni bardzo się zdziwiła, gdy po zmroku wrócił tylko chłopak. Spytała go o pannę Basię, ale on słowem się nie odezwał. Za to szybko się spakował, rzucił na stół pieniądze i wyszedł. Widać było, że jest zły. Wtedy góralka postanowiła zaalarmować GOPR. Zanim dotarła do najbliższego telefonu, zeszło trochę czasu. Dlatego Janek z Witkiem tak późno wyruszyli na poszukiwania zagubionej „owieczki”.

Czy ci ludzie nie czytają gazet, czy nie mają wyobraźni? – zastanawiali się przyjaciele, brnąc leśnym traktem i wspominając wszystkie historie z ostatnich lat. Zagubionych w górach znajdowali zwykle zmarzniętych, przemoczonych i przerażonych. Niektórzy byli kompletnie wycieńczeni. A teraz jest tam samotna dziewczyna. Pewnie umiera ze strachu. Tu, w Bieszczadach leży jeszcze śnieg, poza tym jest mróz. – Spieszmy się – powtarzali co chwilę, bo byli pełni obaw. – Baba też człowiek – mówił Witek, na pre-

kór temu, co powiedział wcześniej (on jeden ma żonę). – Oby żyła, to sprawię jej lanie – dodał Janek. I tak wędrowali po ścieżkach Połoniny, zaglądając w każdy krzaczek. Bez skutku.

Już świtało, gdy mieli za sobą szmat drogi i żadnych wiadomości z centrali. Postanowili wracać i rozszerzyć akcję. Schodząc w dół, nagle ujrzeli w lesie coś dziwnego. Pomiędzy drzewami piętrzyła się na śniegu jakaś dziwna konstrukcja ze świerkowych gałęzi, której nigdy tu nie było. Wyglądało to jak wigwam. Podeszli bliżej, rozsunęli gałęzie. I oniemieli! W środku spał człowiek, owinięty puchową kurtką i specjalną, termoizolacyjną folią jakiej używają strażacy. Wystawała tylko czapka, a spod czapki... czarne loczki. To nie był człowiek, lecz... baba. Obudzona, momentalnie wydołała się z piernatów, obejrzała przybyszy i złapała się za głowę. – To wszystko przez tego bęcwała – powiedziała na powitanie. – Pewnie mnie szukacie, przepraszam, ale nie mam telefonu, a nie chciałam wracać po nocy, bo łatwo zabłądzić. Mam na imię Basia.

Po chwili szoku ratownicy ustalili szczegóły historii. Narzeczony zmarł w nóżki, bo był w adidasach, więc obraził się i zostawił ją w środku lasu. Basia nie chciała ryzykować zwiedzania gór w ciemności, ale wiedziała, jak przetrwać. Wygrzebała jankę w śniegu, rozłożyła w niej świerkowe gałęzie. Nad legowiskiem zbudowała świerkowy namiot. Zjadła tabliczkę czekolady i wypita gorącą herbatę z termosu – zawsze zabiera to w góry. Nogi włożyła do plecaka, owinięła się puchową kurtką, a potem specjalną folią (też ją zawsze nosi). I spała smacznie. – Nie boisz się niedźwiedzi? – spytał Janek, gdy już schodzili w dół. – Niedźwiedzie też śpią o tej porze roku – uśmiechnęła się i ten uśmiech przesądził o wszystkim.

– Nigdy nie sądziłem, że znajdziesz sobie dziewczynę w tak nietypowych okolicznościach – dziwił się Witek, bo od paru tygodni Janek i Julia nie rozstawali się na krok i oboje mieli maślane oczy. – Ja też nie – przyznał Witek – prędzej spodziewałbym się yeti.

LIII



WALENTYNKI

♥ Jestem szczupłą, zadbaną kobietą o młodej aparycji, młodej duszy i gorącym sercu. Wiek średni, wykształcenie średnie, mieszkam w Przemyślu. Lubię podróże, gotowanie, dobrą muzykę i taniec. Szukam partnera życiowego, Pana stanu wolnego w wieku 37 – 45 lat, nienaduzującego alkoholu, zadbane, wesołego, zaradnego życiowo, który da mi dużo ciepła i miłości. Proszę o listy ze zdjęciem. W-899

♥ Smutek, pustka w sercu, brak osoby, która byłaby potrzebna, to cechy samotności. Każdy chce być kochany i akceptowany, mieć komu przekazać własne myśli i uczucia. Poznam Pana, który prócz przeciętnych wad posiada szlachetne serce, odpowiednie wykształcenie, kulturę osobistą. Jestem wdową, kobietą bardzo ciepłą i wrażliwą, o sporym uroku osobistym. Nie znoszę osób konfliktowych, takich, które potrafią wyrządzić komukolwiek krzywdę. Cenię umiejętność wybaczenia i zdolność do kompromisu. Mimo skończonych 60 lat mam do zaoferowania wiele pięknych uczuć i doznań estetycznych. Potrafię być doząną przyjaciółką i współtowarzyszką trudnych chwil w życiu. Marzę mi się Pan zmotoryzowany, kochający jak ja przyrodę i zabytki. Proszę o kontakt na nr tel. (016)-6702299. Proszę dzwonić, może zdążymy razem powitać wiosnę i pierwsze kwitnące magnolie. W-914

♥ Samotna mama, 29 lat, 160 cm, oczy niebieskie, włosy jasne, pozna skromnego Pana do lat 34, niezależnego, bez nałogów, średniej budowy ciała, energicznego, wesołego, lubiącego dobrą muzykę, taniec, spacerować. Może być ze wsi lub z miasta. Odpiszę na poważne listy. W-916

♥ Wdowa w średnim wieku, blondynka – zadbana, inteligentna, uczuciowa, niebrzydka, bez nałogów, samotna. Pozna Pana również samotnego, odpowiedzialnego – na wspólną przyszłość. W-917

♥ Mam 47 lat, wykształcenie wyższe, 170 cm, oczy piwne, mam mieszkanie, pracę. Poznam Panią po trzydziestce w celu ułożenia wspólnego życia. W-918

PROSIMY O DOŁĄCZANIE
ZNACZKÓW POCZTOWYCH.

DOBRE RADY

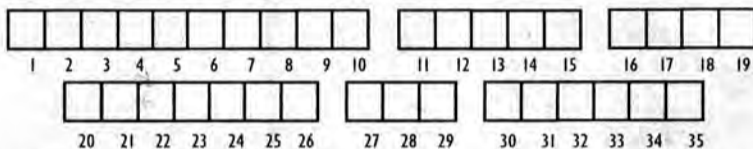
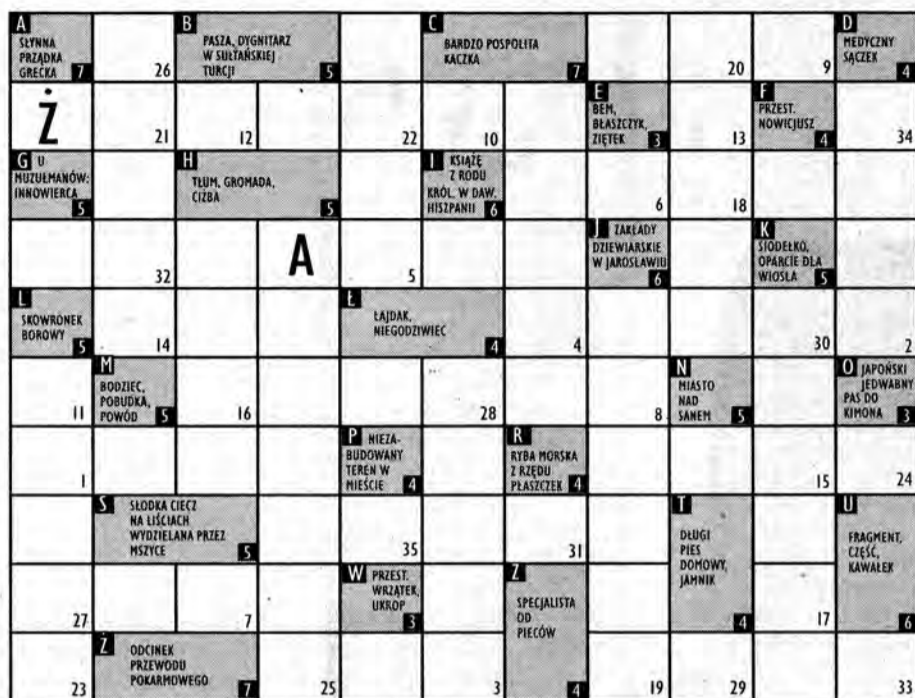
Abby pieczeń była soczysta, trzeba mięso wstawić do gorącego piekarnika. Zapieczone się i nie będzie suche.

Jeżeli chcemy szybko upiec ziemniaki, gotujemy je 5 minut przed włożeniem do piekarnika lub nadziewamy na pręt różną. Oba sposoby skracają czas pieczenia do 15 minut.

Mleko nie skwaśnieje nawet przez kilka dni, jeżeli dodamy do niego parę kropel soku pomarańczowego lub kilka listków szalwii (na 1 litr). MW

Krzyżówka od A do Ż

Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W krótkach podano liczbę liter w odgadywanym słowie. Miejsce wpisu wyrazów do odgadnięcia. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 35 tworzą maksymalną starożymską.



(TRAPEZIK)

Litery odgadniętych wyrazów, które wpisujemy poziomo, po przeniesieniu do odpowiednich kratek prawego diagramu, utworzą rozwiązanie: przysłowie ludowe.

SZYFR OGRAM

SMAR MASZYNOWY	22	3	24	5	2	1	2	3	4	5
UPADEK FIRMY, BANKRUCTWO	4	9	14	15	16	6	7	8	9	10
CYRKULACJA, KRAŻENIE	23	19	7	18	20	11	12	13	14	15
ĆWICZENIE GIMNASTYCZNE	11	25	13	12	1	16	17	18	19	20
FESTIWALOWE MIASTO NAD ODRA	21	6	10	17	8	21	22	23	24	25

(SKOS)

Termin nadsyłania rozwiązań krzyżówek – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu 4 talonów po 25 zł na usługi, ufundowanych przez Studio Fryzjerskie ILUSION.



Rozwiązanie z nr. 13.
Trojaczki: *Nic nie rozkwita stale.*
Nagrody – 4 talony po 25 zł na usługi, ufundowane przez Cyfrowe Studio Foto i Video FOTO-FOCUS, otrzymują: Stefan RÓŻYŁO (Kłokowice), Marta KROCZEK (Przemyśl), Krystyna STAS (Przemyśl) i Kamila DROZD (Przemyśl).

Studio Fryzjerskie ILUSION
Wielka Szopna 11
fryzury ślubne i okolicznościowe
modne baleage
najnowsze trendy w strzyżeniu

pon. 10.00 – 17.00
wt. - pt. 8.00 – 19.00
sob. 8.00 – 14.00
tel. 693 477 33

11057

Pośrednik w areszcie

Stare przysłowie mówi, że lepsze deko handlu niż kilo roboty. Ponieważ handlować dzisiaj można dosłownie wszystkim, jest to naprawdę intratny biznes, koło którego kręca się nie zawsze uczciwi ludzie. 45-letni Jerzy M. żył właśnie z handlu, z tym że nie sprzedawał żadnych towarów, a jedynie pośredniczył w różnych, najczęściej szemranych transakcjach. Wyglądało to mniej więcej tak: Jerzy, wertując ogłoszenia, wyszukiwał oferty sprzedaży gospodarstw lub działek na terenie województwa podkarpackiego. Następnie jechał na zachód kraju i tam szukał chętnych do zainwestowania w piękną, bieszczadzka ziemię. Jeżeli udało mu się doprowadzić do transakcji, brat z tego 10-procentową prowizję. Wprawdzie Jerzy nigdzie nie zarejestrował swojej działalności ani nie płacił żadnych podatków, jednak interes ten od biedy można było uznać za legalny. Z cza-

sem nasz bohater tak się rozochocił, że zaczął sprzedawać nieruchomości bez wiedzy ich prawowitych właścicieli albo oferował nawet nieistniejące gospodarstwa. Pewnego razu zainteresował jednego z katowickich biznesmenów możliwością kupna prawie za bezcen sporej działki wraz z popegeerowskimi budynkami. Podczas pierwszej rozmowy, w Katowicach, Jerzy wyciągnął plik amatorskich fotografii, na których były obiekty ujęte z różnych stron i przekonywał zainteresowanego, że dzięki swoim kontaktom w urzędzie marszałkowskim może znacznie przyspieszyć transakcję, a co najważniejsze sprawić, żeby biegły oszacował ziemię i kompleks obiektów na połowę realnej wartości. Widocznie Jerzy miał dar przekonywania, bo kontrahent wykazał spore zainteresowanie i obaj panowie umówili się na wizję lokalną. W umówionym dniu spotkali się w hotelu. Przed wyjazdem w teren zjedli obiad, oczywiście na rachunek przy-

szłego kupca, a wieczorem pojechali obejrzeć nieruchomość. Jerzy oprowadził gościa po resztkach jakiegoś pegeeru i kiedy tamten wyraził chęć kupna, pośrednik powiedział, że za 5 tysięcy gotów jest już następnego dnia doprowadzić do spisania umowy wstępnej. Kupiec odliczył pieniądze i obaj umówili się na następny dzień. Na próżno jednak amator gospodarstwa czekał na pośrednika. Wreszcie zaczął podejrzewać oszustwo i poszedł na policję. Szybko okazało się, że obiekt nie był do sprzedaży, a Jerzy jest poszukiwany za podobne przestępstwa. Trzy tygodnie później policjanci zatrzymali go, kiedy próbował następnemu chętnemu sprzedać te same resztki pegeeru. Prokurator zdecydował więc, że najlepszym miejscem dla pośrednika będzie areszt. Jot.

KRYMINALEK

WIELKIE ROMANSE

Sophia Loren i Carlo Ponti

Sophia Loren początkowo traktowana jak sezonowa atrakcja, kociak, z czasem uznana została nie tylko za najlepszą aktorkę dramatyczną we Włoszech, ale również za międzynarodową sławę.



Sophia Loren urodziła się jako nieślubne dziecko i mimo iż na świat przyszła w Rzymie, wychowywała się na głębokiej prowincji, w Pozzuoli na południu Włoch.

Matka, niespełniona aktorka, swoje zawiedzione ambicje lokowała w córce. Od dziecka chuda jak szczapa Sophia (w szkole miała przezwisko Stechetto czyli Zapalka) występowała we wszystkich publicznych konkursach recytatorskich, wokalnych i tanecznych. Kiedy miała 15 lat, wzięła udział w konkursie piękności. Ubrana w suknię z różowej firanki i zapastowane na biało buty sąsiadki, oszołomiła jury i zajęła pierwsze miejsce. Główną nagrodą był bilet kolejowy do Rzymu i 23 tys. lirów. Sophia zainkasowała nagrodę, spakowała walizki i nigdy już do Pozzuoli nie wróciła. Nowe życie w Rzymie zaczęła od udziału w kolejnym konkursie piękności, tym razem jednak współorganizowanym przez Carla Pontiego – przyszłego menedżera i męża. Zauroczony Ponti zaoferował jej niewielką rolę w swoim filmie. Zachęcona w ten sposób postanowiła zostać aktorką. Począwszy od 1949 roku zagrała kilka epizodycznych ról. Sławna stała się dopiero dzięki Vittorio de Sice i aktorowi Marcello Mastroianniemu, z którym nakręciła w sumie osiem filmów. De Sica, tak

jak większość mężczyzn, którzy spotykali Sopię, był nią zafascynowany. Kolejną „ofiara” włoskiej aktorki był Cary Grant, którego poznała w Hollywood. Grant zakochał się w niej bez pamięci i po dwóch tygodniach zaproponował jej małżeństwo. Sophia wyszła jednak za Pontiego. Starszy o 22 lata Carlo Ponti był dla niej substytutem ojca, którego nie znała. Tak przynajmniej szeptano w Hollywood i Cannes, gdy pojawiali się razem. Ślub brali dwukrotnie. Po raz pierwszy w 1957 roku. Po raz drugi w 1966. Kiedy Ponti poznał Loren, był już (od lat) żonaty i dzieciaty. Po kilku latach uznał, że związek z Sopią to coś więcej niż przygodny romans i lekarstwo na bolączki wieku średniego. Chciał, żeby to ona była signorą Ponti, lecz pech chciał, że włoskie prawo dawstwa nie uznawało zagranicznych rozwodów. Ponti, który rozwiódł się w Meksyku i tam ożenił z Sopią, oskarżony został w bigamię. Małżeństwo anulowano w 1962 roku. Po czterech latach niekończących się procesów Carlo Ponti i Sophia Loren zerekli się włoskiego obywatelstwa i zamieszkali we Francji, gdzie w końcu wzięli legalny ślub. HS

KWIATY

Werbena

Polecana jest do wiszących pojemników i na rabaty.

Werbena (Verbena) to rodzaj z rodziny werbenowatych (Verbenaceae), na którą składa się ok. 230 gatunków roślin zielnych lub półkrzewów, pochodzących głównie z obszarów tropikalnych i subtropikalnych Ameryki Południowej.

Dzięki pięknym, barwnym kwiatom kilka gatunków uprawianych jest jako rośliny ozdobne. Najczęściej spotykana jest werbena żytkowana (Verbena venosa) z południowej Brazylii i Argentyny, o baldaszkowatych, różnobarwnych kwiatostanach, stosowana jako roślina rabatowa, werbena ogrodowa (Verbena hybrida), pochodzenia mieszańcowego, uprawiana jako roślina roczna rabatowa lub doniczkowa. Kwitnie od czerwca do października. Pędy werbeny osiągną długość do 1 m. Roślinę podlewamy umiarkowanie. Nawozimy często. Lubi stanowisko słoneczne.

W Polsce rośnie dziko werbena pospolita (Verbena officinalis), często na siedliskach ruderalnych, dawniej używana w lecznictwie. Ma wysokość do 80 centymetrów, todygę z pędami bocznymi, czterokanciastą, na krzewkach szorstko owłosioną. Liście ułożone naprzeciwległe, dolne i górne niepodzielone, środkowe pierzastodzielne. Na końcach pędów tworzą się kłosokształtne kwiatostany z różowymi kwiatami o gruczołkowato owłosionych kielichach i dołem rurkowatym, górą o rozpostartej koronie, z pięciopłatkowym brzegiem. MARIA



DZIEWCZYNA ŻYCIA



Renata



W tym tygodniu kwiatek dla...

- 21 kwietnia, środa
- Anzelma, Bartosza
- 22 kwietnia, czwartek
- Leona, Kai
- 23 kwietnia, piątek
- Jerzego, Wojciecha
- 24 kwietnia, sobota
- Aleksandra, Horacego
- 25 kwietnia, niedziela
- Jarosława, Marka
- 26 kwietnia, poniedziałek
- Marzeny, Klaudiusza
- 27 kwietnia, wtorek
- Teofila, Zyty



Ojciec mówi do Jasia: - Koniecznie musisz poprawić tę dwójkę z fizyki!
- Tato, ja bym poprawił, ale pani nigdy nie zostawia dziennika na przerwie.

Złap okazję!
OKNA PCV VEKA
R-RU
1465 x 1435 - 555 zł brutto
1765 x 1435 - 640 zł brutto
Okna nietypowe bez dopłat
Systemy Okienne i Drzwiowe
FHU EURO-STYL
OKNA PCV, ALU, DREWNO
Przemyski, ul. Batorego 5, tel. 676-86-00
Bircza, Rynek 111, tel. 600-443-718

11119

PLOTKI!



Recepta na miłość

Choć hollywoodzkie związki nie należą do trwałych, małżeństwo Melanie Griffith i Antonio Banderasa rozkwita. - Receptą na udany związek jest zrozumienie i umiejętność radzenia sobie ze stresem - przyznaje Antonio Banderas. Aktor wyznał również, że zna sztukę pozwalającą okiełznać złość swojej żony, która słynie z trudnego charakteru. Nie chciał jednak zdradzić, na czym ona polega. - Jej zmienne nastroje były wynikiem nadużywania leków. Teraz prowadzi zdrowy styl życia - skomentował Banderas. Aktorskie małżeństwo nie ustaje także w staraniach o drugie dziecko. - Cieszyłbym się z drugiego dziecka. Jest to ważne dla żony - przyznaje aktor. Na razie Melanie i Antonio zajmują się wychowaniem swojej jedynej córki Estelli.

MEBLE

kuchnie, zabudowy sypialnie

WYKŁADZINY

Transport na terenie miasta gratis

dywanowe, PCV dywany

PANELE

PCV, boazerie kasetony

KRZESŁA

UL. ZIELIŃSKIEGO 14

UWAGA!
Kupując wykładziny PCV w kwietniu zaoszczędzisz 17%
NISKIE CENY

11400

Promocja!



Oferujemy więcej

von MÜLLER DACHÓWKI



Oddział Przemysł ul. Batorego 26 (Bakończyce za rampą) tel. 67869-41



11147

HOROSKOP



Byki (21.04 - 21.05) mogą sobie podnieść poprzeczkę wymagań intelektualnych. Stać Was będzie na dodatkowy wysiłek, lepszą organizację czasu.



Bliznięta (22.05 - 21.06) sprawdzą się doskonale zarówno tam, gdzie trzeba się wykazać taktem, nienagannym zachowaniem i stylem, jak również wtedy, gdy trzeba będzie pokazać siłę i pewność siebie.



Raki (22.06 - 22.07) zaczynają wracać do dobrej formy i kondycji. Możecie liczyć na poprawę sytuacji zawodowej i finansowej. Powróci optymizm, wiara i nadzieja na lepszą przyszłość.



Lwy (23.07 - 22.08) mogą się spodziewać zdecydowanej poprawy relacji z otoczeniem, bliskimi, współpracownikami i przełożonymi. Wygra Wasza lepsza i jaśniejsza strona.



Panny (23.08 - 22.09) muszą się liczyć z wieloma nieprzewidywanymi komplikacjami, utrudnieniami, przeszkodami w pracy i w relacjach z otoczeniem.



Wagi (23.09 - 23.10) nie powinny podejmować zbyt ryzykownych i trudnych decyzji, za którymi musiałby pójść duże wyrzeczenia, ciężka praca i trud. Potrzeba Wam teraz dużo spokoju.



Skorpiony (24.10 - 22.11) spojrzą na rzeczywistość z dystansem i pobłażliwością wobec swoich słabości i ułomności. Sprzyjać temu będzie poprawa sytuacji finansowej i zawodowej.



Strzelcom (23.11 - 21.12) los zafunduje mnóstwo niespodzianek i sytuacji, które zmuszą je do przeanalizowania obranej strategii. Dochodzić może do konfliktów z otoczeniem.



Koziorożce (22.12 - 20.01) muszą bardziej o siebie zadbać, starając się wykorzystać każdą wolną chwilę na regenerację sił. Higieniczny tryb życia uchroni Was przed konsekwencjami przemęczenia.



Wodniki (21.01 - 20.02) mają teraz dobrą okazję, by poprawić swoje relacje i kontakty z otoczeniem. Łatwiej Wam będzie znaleźć porozumienie, rozwiązać konflikt, załagodzić spory i urazy.



Ryby (21.02 - 20.03) potrzebują teraz sporo spokoju, cierpliwości i umiaru. Poczujecie, że nie możecie odnaleźć z bliskimi wspólnego języka. Może trzeba powiedzieć dość.



Barany (21.03 - 20.04) mogą kontynuować handlowe i biznesowe negocjacje i rozmowy. Cały tydzień spędzicie na wysokich obrotach.

BETONIARNIA TRANSBET MJ

PRZEMYSŁ, ul. Ofiar Katynia 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819
tel. 0606 432 935, 0604 434 835

- * MASY BETONOWE
- * ZAPRAWY CEMENTOWE
- * KOSTKA BRUKOWA
- * FIRMY JADAR
- * POMPA DO BETONU
- * STETTER

- * LINIOWY SYSTEM
- * ODWADNIAJĄCY



szybko
tanie
solidnie

SPRZEDAŻ RATALNA

10655

MECHANIKA POJAZDOWA
BLACHARSTWO I LAKIERNICTWO
SPAWALNICTWO
NAPRAWY POWYPADKOWE
KONSERWACJE
NAPRAWA UKŁADÓW WYDECHOWYCH



J. HOCEK

kontakt całodobowy
tel. kom. 0608-284-603
tel. dom. (016) 670-31-61

- solidna i fachowa obsługa
- wymiana oleju BEZPŁATNIE
- niskie ceny, wystawiamy f. VAT

Czynne:
od pon.
do pt.
8⁰⁰ - 16⁰⁰
sobota
8⁰⁰ - 14⁰⁰



10904

V LIGA OKRĘGOWA - GRUPA JAROSŁAWSKA

Sprawiedliwy wynik

Golbalux - Polonia II 1:0 (0:0)
Bramki: 1:0 Bojarski 70. min.

Za moment piłka po strzale
(Gregorza Bojarskiego)
wylądowała w siatce
Piotra Ciska...



...radość piłkarzy
Golbaluxu była ogromna.
Ta bramka dała im
komplet punktów.

Błękitni: OSMYK - Tabisz, M. Pelc, Znojnowicz,
Lasek - Słysz, Solarz, Zak, R. Pelc - Telega
(46. Lisowski), Wójtowski,
Sędziował: Mirosław Bury (Jarosław),
Widzów: 300.

W I części gospodarze narzucili bardzo ostre tempo gry i już w 4. min Piersiak znalazł się sam na sam z Ciskiem...



Maciej Ryniak (trener Polonii) - Wynik jest sprawiedliwy, choć przy odrobnie szczęścia mogliśmy urwać gospodarzom punkt.



Jan Niemiec (trener Golbaluxu) - Jak na warunki V ligi mecz mógł się podobać, choć zabrakło w nim więcej bramek.

a następnie strzałem z ostrego kąta pokonał Ciska. W końcowych fragmentach przyjezdni próbowali doprowadzić do wyrównania...

Unia - Czujaj 0:3 (0:0)
Bramki: 0:1 Zielenkiewicz 55. min,
0:2 Jarek 57. min, 0:3 Habaj 85. min.

Pierwsza część spotkania była nudna, a obie jedenastki toczyły pojedynek głównie w środku boiska.

precyzyjnie wykonanym rzucie wolnym przez Kwaśnego. W II części, po usunięciu z boiska P. Szostaka...

Start M. - Orzeł 0:5 (0:2)
Bramki: 0:1 Boratyn 2. min, 0:2 Holysz 15. min,
0:3 Kowalik 49. min, 0:5 Holysz 80. min.

Piast - Huragan 7:0 (5:0)
Bramki: 1:0 Kubas 5. min (karny), 2:0 Kubas 10. min,
3:0 Kawecki 24. min, 4:0 Grabowski 31. min,
5:0 Kawecki 33. min, 6:0 Barnak 49. min,
7:0 Żelazny 88. min.

Pierwsza część meczu toczyła się przy minimalnej przewadze gości, lecz tylko raz mogli oni strzelić bramkę...

Łek - Start P. 2:3 (1:1)
Bramki: 0:1 Jastrzębski 35. min, 1:1 Kwaśny 43. min,
1:2 Gilarski 65. min, 1:3 Mazur 67. min,
2:3 Kwaśny 80. min.

Roztocze - Budowlani 0:3 (0:2)
Bramki: 0:1 Mokrzyński 18. min, 0:2 Paweł Dąbek 44. min,
0:3 Srodek 70. min.

Derby powiatu przeworskiego zakończyły się wysokim zwycięstwem Orła. Końcowy wynik sugeruje zdecydowaną przewagę gości.

Żurawianka - Bizon 3:0 (1:0)
Bramki: 1:0 R. Dmierzka 37. min,
2:0 K. B. 68. min, 3:0 Bizon 71. min (karny).

Goście zaprezentowali w Ostrowie dobrą piłkę. W I połowie lepiej rozgrywali piłkę i byli aktywniejsi na boisku.

Mecz z ubiegłej środy z Żurawianką kosztował gospodarzy zbyt dużo sił, by zachować świeżość na spotkanie z Budowlanami.

Skofoszów - Błękitni 3:1 (2:0)
Bramki: 1:0 Siemaszkiewicz 11. min,
2:0 Mazurkiewicz 17. min, 2:1 Wójtowski 76. min,
3:1 Jarmuła 88. min.

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Points, Goals For, Goals Against. Lists teams like Czujaj Przemyskie, Żurawianka, etc.

KALENDARZYK KIBICA
KOSZYKÓWKĄ
21 - (ewentualnie) 22 kwietnia - II LIGA MĘŻCZYZN: Znicz - Bańka-Sokół Łańcut (śr., 18, czw., 18).

